

# NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1500 zł

## Monopolista walczył do końca...

### PRYWATYZACJA KIOSKÓW

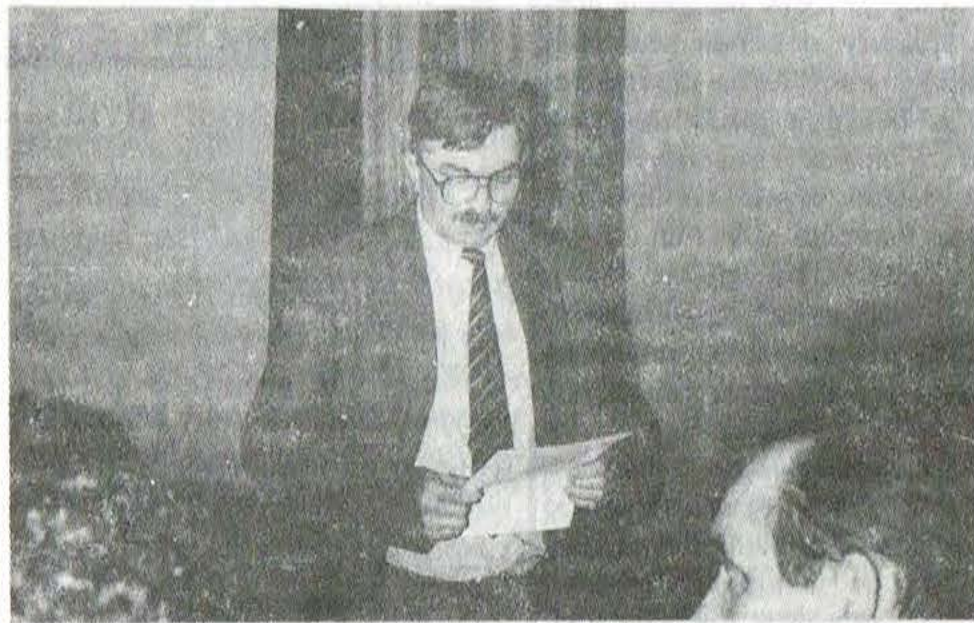
#### – decydujące starcie

Henryka Opalińska w nocy z niedzieli 1 grudnia na poniedziałek nie spała w ogóle. Zamknęła się w swym kiosku przy aptece na rynku Kościuszki wraz z mężem, włączyła „Farelka” i czuwała. Zofia Balik zabarykadował dostęp do kiosku własnym Żukiem, ale też nie zmrużyła oka. Podobnie czuwali w kioskach inni sprzedawcy z grupy siedemnastu, którzy w swoim czasie zdecydowali się wypowiedzieć posłuszeństwo dyktatowi sochaczewskiego oddziału RUCH. Czekano na uderzenie ze strony dyrektora Pakuńskiego.

Obawy nie były płonne. Około godziny 22 pod oddział kolportażu przy ul.3 Maja zajęło kilka samochodów z wicedyrektorem Berdychowskim i grupką nieznanymi nikomu mężczyźni. Weszli do budynku i czekali. Na zewnątrz, również w sile kilku samochodów ale w większej liczbie czekała część kioskarzy wraz z rodzinami. Próba nerwów trwała do 2 w nocy. Niedługo potem RUCH zdecydował się działać. Przedstawiciele Sochaczewa wsiedli do samochodów, podjechali pod jeden z kiosków i zażądali wydania kluczy. Kioska-

rze, którzy jechali w trop za RUCH-em otaczając kiosk uniemożliwili dostęp do niego. Sytuacja powtórzyła się w drugim kiosku, trzecim ... Po kilku nieudanych próbach ekipa RUCH-u wyjechała z Łowicza.

O co poszło? Jak już pisaliśmy w N.Ł. część agentów kiosków zdeperowana drakońskimi warunkami najmu narzucanymi przez RUCH (m.in. konieczność brania w komis narzucanych przez Sochaczew towarów, marża dla RUCH od towarów zakupionych gdzie indziej itp.) zbuntowała się i zaproponowała Zarządowi Miasta stworzenie w miejsce sieci kiosków RUCH-u sieci kiosków prywatnych. Inicjatywa została podjęta. RUCH-owi wypowiedziano z dniem 30 listopada umowę najmu terenów pod kioski (teren jest własnością miasta). Nowe, obowiązujące od 1 grudnia umowy Wydział Geodezji Urzędu Miasta zawarł indywidualnie z dotychczasowymi sprzedawcami określając jednocześnie jakiego typu kioski mają być na miejscu starych postawione. Stare, będące dok. na str. 3



Poniedziałek, 2 grudnia 1991 r. Łukasz Kazłowski odczytuje tekst swojej dymisji.

## DYMISJA BURMISTRZA

W poniedziałek, 25 listopada burmistrz Łowicza, Łukasz Kazłowski, złożył dymisję na ręce przewodniczącego Rady Miasta, Stanisława Bieguszeńskiego. Tydzień później, 2 grudnia Rada jego dymisję przyjęła.

Z tą możliwością liczone się od dawna. Stała się ona bardziej realna po ostatniej sesji Rady, na której odrzucając kandydaturę Jarosława Majki na wiceburmistrza radni wyrazili burmistrzowi nieformalne, ale wyraźne wotum nieufności. Burmistrz wahał się tylko kilka dni. W poniedziałek, 25 listopada na biurku przewodniczącego Rady Miasta znalazł się tekst dymisji, który publikujemy na stronie 2.

Rada głosowała nad przyjęciem dymisji tydzień później, na nadzwyczajnej, XXI sesji. Do jej przyjęcia konieczna była większość głosów wszystkich członków Rady, czyli 15. W tajnym głosowaniu, przy 24 głosujących i 24 głosach ważnych, za przyjęciem dymisji głosowało 15 radnych, przeciwko jej przyjęciu, czyli za pozostawieniem nadal władzy w rękach Łukasza Kazłowskiego – 9 radnych. Nikt nie wstrzymał się od głosu.

Gdy Stanisław Bieguszeński w imieniu Rady podziękował burmistrzowi za półtoraroczną pracę, na sali było cicho. Nikt nie przyklaskał. Zaciętrzewienie niektórych radnych było tak duże, iż wzbranił się oni przed powierzeniem Kazłowskiemu pełnienia jego funkcji przez dalsze 7 dni, do czasu wyboru nowego burmistrza. Ostatecznie pełnienie tych obowiązków mu powierzono po apelu Aliny Puculek, która prosiła swych kolegów o zachowanie w tej sytuacji choćby minimum dobrego tonu.

Rada wybierze nowego burmistrza w poniedziałek, 9 grudnia. Kandydatury, poparte przez co najmniej 5 radnych i opatrzone piśmienną zgodą kandydata można składać w Urzędzie Miejskim, bądź na ręce przewodniczącego Rady dok. na str. 2

Urząd Telekomunikacji wraz z Urzędem Miejskim w Łowiczu wysłał do osób figurujących na listach oczekujących na telefon zawiadomienia o możliwości zawiązania Społecznego Komitetu Telefonizacji celem rozbudowy centrali telefonicznej oraz sieci w Łowiczu a tym samym zainstalowania nowych telefonów.

Średni koszt zainstalowania jednego aparatu szacuje się w piśmie na ok.6 milionów złotych, przybliżony termin realizacji określa na około 12 miesięcy. Przewiduje się wpłacanie zaliczek na poczet instalacji w dwóch ratach: pierwszej w wysokości 3 mln zł jeszcze w tym roku, drugiej do końca I kwartału 1992.

Osoby zainteresowane telefonem proszone są o zgłaszanie się do Wydziału Spraw Komunalnych

## Teraz wszystko zależy od mieszkańców CZY BĘDĄ TELEFONY?

Urzędu Miejskiego w Łowiczu osobiście (pokój nr 12 w ratuszu) lub telefonicznie (tel.41-62) najpóźniej do 10 grudnia. Po zebraniu informacji na temat ilości zainteresowanych podany zostanie konkretny termin spotkania, na którym zawiąże się Społeczny Komitet Telefonizacji.

UWAGA: Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie” proszeni o zgłoszenie się pod powyższym adresem lub numerem telefonu są nie tylko ci mieszkańcy, do których dotarły odpowiednie pisma, lecz WSZYSCY CHĘTNI (pisma wysyłane były tylko do osób oczekujących na listach). W Urzędzie

Telekomunikacji twierdzi się, że im więcej chętnych tym lepiej, gdyż rozbudowa centrali staje się realna dopiero przy liczbie zgłoszeń sięgającej 2 tysięcy.

Warto też przypomnieć, że – jak nas zapewniono w Urzędzie Telekomunikacji – różnica między kwotą poniesioną przez każdego z członków mającego się zawiązać Komitetu (czyli między owymi sześcioma milionami), a aktualną w momencie uruchomienia aparatu kwotą taryfową za przyznanie abonamentu będzie mogła być zwracana członkom w formie bezpłatnych przez pewien czas rozmów telefonicznych.



# kronika policyjna

dok. ze str. 1

\* W nocy z 12/13 listopada w Waliszewie gm. Bielawy nieznanymi sprawcami dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego skąd skradli spirytus, wino, wódkę oraz papierosy wartości 36 mln zł na szkodę GS SCh w Bielawach.

\* W nocy z 13/14 listopada nieznanymi sprawcami dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego w m. Krępa gm. Domaniewice, skąd skradli konserwy, przyprawy, środki czystości, rajstopy, spodnie wartości 8,9 mln zł na szkodę Jana M. ze Zgierza.

\* 14 listopada KRP Łowicz wszczęła postępowanie przygotowawcze o przestępstwo z art. 205 & 1 KK wobec Andrzeja B. zam. Łowicz os. Noakowskiego. Wymieniony pobrał puste opakowania po „Pepsi- Coli” stanowiące własność Stanisława U. następnie zbył je w Łódzkich Zakładach Piwowarskich osiągając zysk 32 mln zł.

\* 14 listopada o godz. 22.00 na ul. Wojska Polskiego w Łowiczu dokonano rozboju na osobie Andrzeja S. zam. os. Dąbrowskiego. Sprawcy po uprzednim pobiciu skradli pieniądze w kwocie 1,7 mln zł. W toku czynności ustalono 3 sprawców wobec których prokurator zastosował dozór policyjny. Są to: Marek K., Arkadiusz P. i Marcin S. z Łowicza

\* W nocy z 14/15 listopada zostało dokonane włamanie do baru „U Darka” w Łowiczu przy ul. 3 Maja. Sprawcy skradli piwo, słodycze, papierosy, radiomagnetofon, kalkulatory na ogólną sumę 2,4 mln zł, na szkodę Bożeny B. ze Skiernewic. W wyniku natychmiastowych działań zatrzymano sprawców włamania. Są to: Marek K., Arkadiusz P. i Marcin S. – ci sami, którzy dokonali rozboju na ul. Wojska Polskiego.

W nocy z 14/15 listopada dokonano włamania do sklepu Ewy K. w Łowiczu przy ul. Zduńskiej, skąd nieznanymi sprawcami skradli kurtkę skóropodobną i sukienkę wartości 1,5 mln zł.

\* 15 listopada o godz. 14.20 na stacji Łowicz Przedmieście pod ruszający pociąg relacji Łowicz Główny-Zduńska Wola rzucił się Edward M. lat 45, ponosząc śmierć na miejscu.

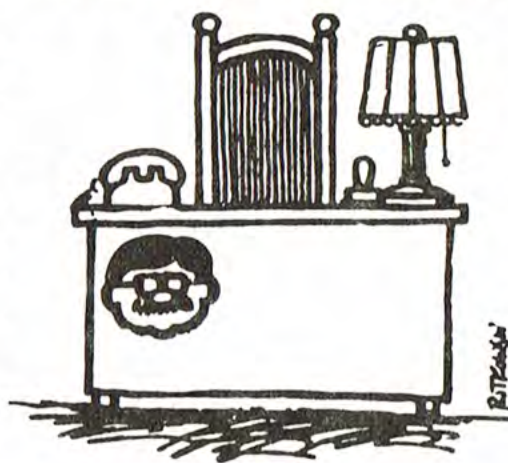
\* W dniach 15-16 listopada w Łowiczu przy ul. Słowackiego nieznanymi sprawcami dokonano włamania do mieszkania czasowo zajmowanego przez obywatela Danii, skąd skradli radiomagnetofon marki Sony oraz alkohol wartości 1,8 mln zł.

\* 16 listopada o godz. 23.00 w Łowiczu na bocznicę kolejowej przy placu rozładunkowym na stacji PKP Łowicz Gł. spaleni uległo wnętrze oraz część dachu wagonu

## DYMISJA BURMISTRZA

do soboty, 7 grudnia, godziny 9.00. Kandydaci nie muszą być członkami Rady Miasta.

W tej chwili mówi się o 2-3 potencjalnych kandydaturach, ale pewna jest na razie tylko jedna: z dobrze poinformowanych źródeł wiadomo, że uzgodnionym już kandydatem „opozycyjnej” w stosunku do Kazłowskiego frakcji w Radzie jest były wiceburmistrz, Władysław Durka.



### Składając dymisję burmistrz powiedział:

*Winien jestem Państwu i Mieszkańcom miasta wyjaśnienie o przyczynach podjęcia tej decyzji. Każdy człowiek, który swoją pracę, a w tym przypadku służbę publiczną traktuje odpowiedzialnie i poważnie może pracować konstruktywnie w atmosferze życzliwości i zrozumienia większości radnych. I tylko wtedy, gdy interesy miasta będą pierwszoplanowe.*

*Od dłuższego czasu tak jednak, o czym wszyscy dobrze wiemy, nie jest. Ma to wpływ na pracę Urzędu, godzi w interesy petentów. Intencje części radnych są przejrzyste i czytelne, toteż odczytałem je właściwie. Za dużo jest trudnych spraw do rozwiązania w tym mieście więc nie można tracić czasu i zdrowia na załatwianie osobistych porachunków.*

*Oddałem miastu półtora roku swoich sił, umiejętności i zdrowia. Nie wyrzucam sobie, że czegoś nie dopilnowałem. W bardzo trudnych warunkach tworzenia nowego systemu, niejasności prawnej, braku jednoznacznego uporządkowania wielu zagadnień popełniłem niewiele błędów. Te półtora roku przepracowałem uczciwie i rzetelnie.*

*Dziękuję Panu Przewodniczącemu, Zastępcy i Radnym, którzy podobnie jak ja popierają sens słów „Służba publiczna” i którzy byli mi pomocą.*

*Członkom poprzedniego Zarządu za zaangażowanie, a także za stworzenie atmosfery, w której chciało się pracować. Pracownikom Urzędu za uczciwą pracę, często po godzinach, Radcy Prawnemu za ogromną pomoc w fachowym rozwiązywaniu problemów prawnych. Dziękuję wszystkim tym, których krytyka była rzeczowa i konstruktywna. Ta zawsze jest potrzebna i tylko takiej życzę moim następcom.*

*Czas mojego urzędowania to było kolejne doświadczenie życiowe i poznanie różnych motywacji ludzkiego działania. Nie zawsze pro publico bono. I może na koniec warto przypomnieć maksymę J. Piłsudskiego „Być zwyciężonym i nie ulec, to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach – to klęska.”*

*Łukasz Kazłowski*

### O dymisji mówią:

Stanisław Bieguszewski, przewodniczący Rady Miasta Łowicza:

„Odchodzi człowiek, któremu nie postawiono żadnych konkretnych zarzutów, człowiek czysty, nieskompromitowany. Kazłowski miał trudną sytuację, gdyż do tej pory ustawy samorządowe nie dają burmistrzom możliwości pracy: Rada może burmistrza odwołać z posiedzenia na posiedzenie, a tymczasem powinien on być zatrudniony w oparciu o kontrakt zawierany na lata. W aktualnej sytuacji jest to posada dla ryzykantów.

Marian Bielecki, senior Rady: Działalność burmistrza oceniam pozytywnie. Jest człowiekiem nie wchodzącym w układy. Swoją pracę traktował po harcersku. Jego słabością było to, że nie potrafił zintegrować wokół siebie choćby części Rady.

Zbigniew Trojanowski, radny: Burmistrz stworzył wokół siebie nieznośną atmosferę – że to niby on jest tym jedynym sprawiedliwym. Z jakąkolwiek sprawą się do niego zwracałem traktował mnie tak, jakbym przyszedł załatwić swój własny interes. Nie było z jego strony woli współpracy z radnymi, nie starał się być otwarty, przyjść, porozmawiać, zjednać sobie radnych. Przeciwnie: odciął się od nas jakąś kurtyną. Nie miał w sobie pokory. To była jego główna przywara. Myślę, że jego ustąpienie będzie dobre dla całej Rady

Zdzisław Mazurkiewicz, wiceprzewodniczący Rady Miasta: Burmistrz odchodzi na skutek destrukcyjnego działania kilku osób w Radzie i w obecnym Zarządzie Miasta. Był burmistrzem zrównoważonym i opanowanym, stanowczym i niekonfliktowym. Popelniał też błędy, ale nie takie które narażały by miasto na straty. Być może niepotrzebnie koncentrował w swoich rękach zbyt dużo decyzji zamiast scedować je na kierowników wydziałów, ale i te obawy można zrozumieć. Na przyszłość nie może być tak, że każdy drobny burmistrz uzgadniać musi z Radą. Rada i Zarząd są do wytyczania kierunków pracy, a burmistrz do działania.

Przykro mi, że odchodzi bo z dr. Wysockim bardzo go namawialiśmy by kandydował w przekonaniu iż ze zgłoszonych kandydatów jest najlepszym. Opierał się, uległ po wielu naszych namowach. Dziwne, że wielu poważnych ludzi w Radzie Miasta dostało się pod wpływ kilku głośniejszych osób, z których niektóre znalazły się w nowym Zarządzie.

Stanisław Czuba, wojewoda skiernewicki: Pan Kazłowski był człowiekiem, który odpowiedzialnie podchodził do swych obowiązków. Bardzo sprawnie się z nim współpracowało w wielu sprawach, na przykład w sprawie zagospodarowania terenów po Armii Radzieckiej. Nic złego nie mogę o nim powiedzieć, wręcz przeciwnie. Może nieco pochopnie zrezygnował. Trochę żałuję, że odszedł, myślę że dla Łowicza będzie to strata.

## Czy dyrektor wróci do pracy?

5 grudnia, gdy N.Ł. był już w druku, miała się odbyć w Łodzi rozprawa apelacyjna w sprawie dyrektora PGKiM w Łowiczu Józefa Wiśniowskiego przeciwko Urzędowi Miasta.

Przypomnijmy, że Wiśniowski został decyzją Zarządu Miasta za-

wieszony w czynnościach służbowych w następstwie dopuszczenia przez siebie do przekazania na konto komisji zakładowej „S” w PGKiM 800 milionów złotych, co mogło narazić miasto na wielomiliardowe straty tytułem „popiwku”. Decyzję tę zaskarżył do sądu i

pierwszą rozprawę w październiku br. wygrał.

Sąd uznał wykroczenie za niewspółmiernie małe w stosunku do wyciągniętych konsekwencji. Ocena orzeczenia tego odwołuje się teraz z kolei Zarząd Miasta.



## PRYWATYZACJA KIOSKÓW

własnością RUCH-u, właśnie RUCH miał usunąć.

RUCH – do niedawna największy monopolista w Polsce, właściciel niemal wszystkich tytułów prasowych i całej sieci kolportażu, główny filar potęgi finansowej PZPR – walczył do końca. Utracano gazety, nie utracono wpływu w niektórych redakcjach. W sobotnio-niedzielnym wydaniu łódzkich dzienników: „Wiadomości Dnia”, „Głosu Porannego” i „Dziennika Łódzkiego” ukazały się podobne do siebie w treści artykuły, opisujące w fałszywy sposób zaistniałą sytuację. Posunięto się nawet do insynuacji jakoby teren pod kioski nie był własnością miasta (!).

Na co liczyła dyrekcja przedsiębiorstwa podejmując nocną akcję? Prawdopodobnie na to, że żądając prawa wejścia do kiosków pod pozorem konieczności przygotowania ich do wywózki zdoła wymienić w kioskach zamki i od rana następnego dnia osadzić w nich nowych agentów (z którymi RUCH pozawierał już umowy najmu, nie mając prawa do placu...) – tworząc tym samym fakty dokonane, których prostowanie na drodze sądowej trwało by miesiącami.

Akcja ta, kliniczny przykład hamowania oddolnej prywatyzacji, nie udała się tylko dzięki zdecydowanej na wszystko postawie kioskarczy, poparci burmistrza i przy-

chylności łowickiej policji, która tej nocy dawała szczególne baczenie na kioski. Od rana następnego dnia, 2 grudnia dzwigi zaczęły wywozić po kolei RUCH-owskie kioski na teren bazy PBRol na ul. Armii Krajowej. Następnego dnia na targowicy stanął pierwszy nowy kiosk. Sprzedawcy nie odpoczęli

jednak, nocne warty przy pozostałych jeszcze kioskach trwały nadal. Pozostały też niepokoje: prywatny kolporter prasy (RUCH odmówił dostarczenia gazet prywatnym sprzedawcom) nie był w stanie dostarczyć pierwszego dnia do kiosków najpoczytniejszych tu, łódzkich gazet. Dojechały tylko tytuły warszawskie. Czyżby ręce RUCH-u sięgały aż tak daleko? – zapytywali tego dnia siebie kioskarze.

Wojciech Waligórski

## PIERWSZA ROCZNICA "PASIACZKA"

„Tylu trzeźwych osób na raz ta sala chyba jeszcze nigdy nie widziała” – powiedział jeden z gości zaproszonych na uroczystość pierwszej rocznicy istnienia Rodzinnego Klubu Abstynenta „Pasiaczek”, która odbyła się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Koziej w Łowiczu w sobotę, 23 listopada. Na uroczystość przybyli trzeźwi alkoholicy – członkowie klubu, ich rodziny, przyjaciele, alkoholicy z klubów i grup terapeutycznych w sąsiednich miastach. Było się z czego cieszyć: po roku istnienia liczba członków klubu wraz z wspomagającymi go przyjaciółmi dochodzi do pięćdziesięciu. Cieszono się przy kawie, tortach, cięście, herbacie, można było kupić bigos i kielbasę. Do tańca przygrywał kiluosobowy zespół, chętnych do pląsów nie brakowało.

Bywalcy „Pasiaczka” bodaj najbardziej ucieszyli się obecnością zaproszonego przez nich burmistrza Kazłowskiego. Odczytali to

jako znak docenienia miejsca klubu w krajobrazie miasta, docenienia roli jaką „Pasiaczek” może spełnić w rozwiązywaniu problemów zamieszkujących Łowicz setek ludzi dotkniętych chorobą alkoholową. Burmistrz oświadczył, że cieszy się z „ognia jaki tu zapłonął” i że „będzie się starał do tego ognia dokładać”. Co z tego dokładania wyjdzie, zobaczymy – dwa dni później burmistrz złożył dymisję, ale przedtem obiecał, że przekaże „Pasiaczkowi” w użytkowanie jedno pomieszczenie w budynku Łowickiego Ośrodka Kultury przy ul. Podrzecznej. Dotąd Klub znajdował tymczasowe schronienie w jednej z sal u ojców Pijarów.

P.S. Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” dziękuje prezesowi Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu Jerzemu Brenerowi za wypożyczenie sali i wszelką pomoc przy organizowaniu imprezy a panu Janowi Sałajczykowi za dokonanie nagrania video.



„Przyjmuję z głęboką cziłą i dumą dany mi czepek...” – mówiły w składanym 28 listopada przyrzeczeniu uczennice klas drugich Liceum Medycznego w Łowiczu. Tradycyjny obyczaj czepkowania wieńczący pierwszy rok nauki stał się udziałem siedemdziesięciu czterech dziewcząt. Jedyny chłopiec – Grzegorz Skorupa – czepek nie nałożył, dostał za to od wypełnionej szczelnie sali burzliwe oklaski, a od jednej z koleżanek kwiaty. Czepki były białe, na razie gładkie. Po roku przybędzie na nich jeden wąski, pionowy czarny pasek, po zakończeniu klasy trzeciej dojdzie pasek drugi, a po klasie czwartej – trzeci. Dopiero na zakończenie nauki, z chwilą wręczenia świadectwa trzy pionowe paski zastąpione zostaną jednym, szerokim, poziomym – symbolem pełni pielęgniarstwiego wtajemniczenia.

## kronika policyjna

\* W nocy z 18/19 listopada o godz. 1.30 patrol zmotoryzowany KRP Łowicz ujawnił włamanie do sklepu spożywczego PSS Spółem w Łowiczu przy ul. Chelmońskiego. W bezpośrednim pościgu zatrzymani zostali Grzegorz M., Wojciech M., Jerzy M. i Sylwester S. wszyscy mieszkańcy Główna. W stosunku do Grzegorza M. prokurator zastosował dozór policyjny.

\* W nocy z 18/19 listopada zostało dokonane włamanie do sklepu spożywczo-monopolowego w Różycach gm. Kocierzew skąd nieznani sprawcy skradli alkohol, słodycze, papierosy i konserwy mięsne wartości 7 mln zł na szkodę GS Kocierzew.

\* 20 listopada o godz. 15.00 KRP w Łowiczu została powiadomiona o nagłym zgonie Lucjana K. z Łowicza. Śmierć nastąpiła w mieszkaniu Zofii N. zam. Łowicz ul. Podrzeczna. Wymieniony wraz z innymi spożywał alkohol. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

\* 21 listopada o godz. 10.00 w m. Zakulin gm. Łyszkowice kierująca samochodem Volkswagen Urszula T. zam. Zakulin nie dostosowała szybkości jazdy do panujących warunków atmosferycznych i na zakręcie drogi wjechała do rowu powodując przewrót pojazdu. Na oddziale chirurgicznym szpitala w Łowiczu, dokąd ją przewieziono stwierdzono złamanie prawego obojczyka.

\* 22 listopada o godz. 17.30 w Łowiczu przed „Zajazdem Łowickim” nieznani sprawcy skradli z samochodu Polonez odzież oraz inne przedmioty na szkodę Janusza T. zam. Kleczew.

\* 22 listopada o godz. 14.30 w m. Kalenice gm. Łyszkowice kierująca samochodem Fiat 126p Jawdiga Sz. zam. Płock potrafiła wychodząc z autobusu PKS Leokadię W. zam. Kalenice. Ranną pieszą przewieziono do szpitala w Łowiczu. Stwierdzono złamanie żeber, stłuczenie głowy i wstrząśnienie mózgu

\* 22 listopada o godz. 13.20 KP Bolimów została powiadomiona o pożarze budynku mieszkalnego Andrzeja C. w m. Humin. Spaleniu uległ dach budynku mieszkalnego i gospodarczego oraz słoma. Straty około 20 mln zł.

## Bransolety

### magnetyczne

... po 400 tysięcy złotych, zestaw plastrów magnetycznych po 150 tysięcy, piec z lampą promieni podczerwonych za 4,8 miliona, komplet pościeli wełnianej z lanoliną za 4 miliony czterysta tysięcy... Te i inne artykuły do terapii magnetycznej oferowało do sprzedaży na pokazach promocyjnych w sali łowickiej restauracji „Polonia” dwoje przedstawicieli niemieckiej firmy JABA. Pokazy odbywały się przez kilka dni począwszy od wtorku, 26 listopada. Gości, przyciągniętych dostarczoną pod drzwi mieszkań ulotką reklamową częstowano filiżanką kawy. Zainteresowanie nie spotykaną dotąd w Łowiczu formą sprzedaży było w opinii prezentatorów JABY dość duże, jednak popyt na oferowane artykuły – niewielki

Cierpiących na niedomagania układów krążenia, reumatyzm i inne dolegliwości w leczeniu których terapia magnetyczna może być – znów zdaniem JABY – pomocna, nie brakuje. Brakowało chorych dysponujących gotówką. W rezultacie sprzedawano przede wszystkim nie leczniczą bynajmniej, sztuczną biżuterię.





Tragiczny wypadek na obwodnicy w Łowiczu w sobotę 23 listopada. Na leżący do radziecko-holenderskiej spółki ciężarowy TIR "Scania" najechał na Fiata 126p. Kierowca „malucha” poniósł śmierć na miejscu.

## POLICJANCI LOKALNI

25 listopada uruchomiono wyczekiwany długo posterunek policji lokalnej w Łowiczu. Mieści się on w przybudówce do hotelu w Alei Sienkiewicza, w miejscu gdzie dawniej był zakład fryzjerski. Placówka ma siedmioosobową obsadę, jej dowódcą jest starszy sierżant Stanisław Kardas. Mimo iż nadal nie jest uregulowany status prawny policji lokalnej (nie wiadomo czy będzie ona podlegać burmistrzowi, na razie podlegała jest nadal komendantowi rejonowemu policji z ul. Długiej), to znany jest już zakres jej czynności. Policjanci z Al. Sienkiewicza będą dokonywać kontroli pojazdów, ścigać wykroczenia drogowe, wykroczenia przeciw przepisom ochrony pożarowej, sanitarnym i porządkowym. Zabezpieczać będą też dokonywa-

nie eksmisji z budynków. Teren działania policji lokalnej ma być ograniczony w zasadzie ulicami: Tkaczew, Klickiego, Kaliską, Nową, blokiem Os. Starzyńskiego 5, Browarną, Zduńską, Podrzeczną do Rynku Kościuszki. Największego nasilenia patroli można się spodziewać w nocy i pod wieczór. Policjanci „lokalni” będą też widoczni w dni targowe na i wokół targowicy.

Wyposażenie posterunku zapewnił Urząd Miejski. Kupiono meble, lampy, piece akumulacyjne. Sierżant Kardas marzy jeszcze o jednym: o podręcznym alkoholicie. I o sponsorach którzy by zakup taki pomogli sfinansować. Przedmiot taki kosztuje bagatela – 13 milionów złotych...

K. zam. Łowicz. Kierowca Fiata poniósł śmierć na miejscu.

\* W nocy z 24/25 listopada zostało dokonane włamanie do kiosku Jacka Ż. przy ul. Łódzkiej skąd po wybiciu szyby skradziono papiery oraz kasety magnetofonowe wartości 225.000zł. W wyniku podjętych czynności ustalono sprawcę, którym okazał się Witold K. z Łowicza, wobec którego prokurator zastosował areszt tymczasowy.

### kom. Mirosław Owczarek SPROSTOWANIE

9 listopada w m. Zabostów na tył samochodu Star 200 wjechał Fiat 125p, a nie jak podano w poprzedniej kronice policyjnej.

## kronika policyjna

\* W nocy z 22/23 listopada zostało dokonane włamanie do sklepu spożywczego przy ul. Dworcowej w Łowiczu skąd nieznanymi sprawcami skradli papiery, wędliny, słodycze wartości około 10 mln zł na szkodę Michała B. zam. Łowicz

\* 23 listopada o godz. 17.30 na ul. Poznańskiej w Łowiczu kierujący samochodem marki Scania ob. Holandii najechał na jadący w tym samym kierunku samochód Fiat 126p kierowany przez Mirosława

## Koledze STANISŁAWOWI ANDRZEJCZYKOWI i jego rodzinie najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI

składają

członkowie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Komendy Rejonowej Policji w Łowiczu.

## INTERPOL działa także w Łowiczu

Skutki przystąpienia policji do współpracy z Interpolem boleśnie odczuje na swej skórze jeden z mieszkańców Łowicza, Dariusz K. Na prośbę Interpolu Prokuratura Rejonowa w Łowiczu prowadzi od marca tego roku śledztwo w sprawie oszustw dokonanych przez niego na terenie Republiki Federalnej Niemiec. Aktualnie Prokuratura jest na etapie gromadzenia materiałów za pośrednictwem Prokuratury w Luneburgu (RFN).

Jak wynika ze zgromadzonych przez stronę niemiecką zeznań poszkodowanych: 90-letniego Fryderyka K. oraz jego córki Margit, Dariusz K. podówczas student Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie przebywając latem 1989 roku w RFN w miejscowości Tespe po zaprzyjaźnieniu się z rodziną K. wykonał podstępem serię zdjęć dokonującego samogwałtu przez masturbację Fryderyka K. Wykorzystując potem sytuację majątkową rodziny K. (w której posiadaniu był m.in. camping przynoszący dochód w wysokości 200 tysięcy marek rocznie) oraz przywiązanie Margit K. do dobrego imienia rodziny, Dariusz K. wyludził sumę 80 tysięcy marek w zamian za nieudostępnianie do wiadomości publicznej posiadanych zdjęć. Mimo otrzymania gotówki (w banknotach 1000-markowych tak jak sobie tego zażyczył) nie oddał rodzinie K. filmu twierdząc, że jest to gwarancja jego bezpieczeństwa.

Wrócił potem do Polski nowiutkim Mercedesem (Dariusz K. twierdzi, że otrzymał go od kolegi jako wyraz wdzięczności za urato-

wanie życia podczas kąpieli w jeziorze). W początkach 1990 roku, będąc na Mazurach, rozbił samochód doszczętnie.

Pieniądzy najwidoczniej zaczęło brakować. Wczesną jesienią 1990 roku Dariusz K. trzykrotnie, telefonicznie i pisemnie, kontaktował się z Margit K. żądając od niej ponownie gotówki, tym razem w wysokości 200 tysięcy marek. W przypadku niespełnienia żądania groził udostępnieniem zdjęć osobom postronnym. Był nawet u rodziny K. osobiście. Raz wyrzucano go za drzwi, drugi raz w ogóle mu nie otworzono. W końcu zdecydowano się powiadomić policję...

Poproszona przez Interpol o pomoc strona polska przeprowadziła w tym samym czasie trzy rewizje: w mieszkaniu Dariusza K. oraz w mieszkaniach jego żony i teściowej. Owocem poszukiwań były, znalezione w łowickim mieszkaniu Dariusza, poszukiwane zdjęcia Fryderyka K. oraz negatywy. Odbitki jak się okazało, wykonywane były w jednym z prywatnych atelier warszawskich.

Postawiony wobec zarzutu oszustwa (&205 K.K.) na obecnym etapie śledztwa Dariusz K. przyznaje się do próby wyludzenia 200 tysięcy marek (analiza grafologiczna wykazała, że on był autorem wysyłanych do Margit K. listów), zaprzecza natomiast jakoby wcześniej otrzymał 80 tysięcy marek. Twierdzi ponadto, że to sam Fryderyk K. kazał mu się fotografować.

(wal).

## Nie 20 lecz prawie 100 milionów

Istotne zmiany zaszły w śledztwie w sprawie oszustw w kasach biletowych na dworcu Łowicz Główny (por. N.Ł. 19/91). 28 listopada prokurator przedstawił pierwszym podejrzanym nowe zarzuty. Oparł się na opinii inspektorów z Biura Kontroli Dochodów PKP w Olsztynie, którzy wyliczyli, że wszyscy podejrzani działając „w porozumieniu prze-

stępnym i czynem ciągłym” (art. 202 KK) zagarnęli sumę co najmniej 91.743.619 zł, a nie około 20 milionów jak pierwotnie przypuszczano

Dwóch głównych podejrzanych J.J. i J.W., mechaników serwisowych z Łodzi osadzono 28 listopada w areszcie śledczym w Zakładzie Karnym w Łowiczu.



# NAJPIERW POLSKA, POTEM ROLNICTWO.

Z Tadeuszem Gajdą posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego, jedynym posłem z Ziemi Łowickiej, rozmawia Wojciech Waligórski.

• „Nowy Łowiczanie”: Nasi czytelnicy byliby usatysfakcjonowani mogąc się dowiedzieć coś więcej o jedynym naszym posle ...

– Tadeusz Gajda: Jestem rolnikiem ze Skaratek w gminie Domagniewice. Mam 37 lat. Prowadzę dziesięciohektarowe gospodarstwo warzywno-sadownicze. Jestem żonaty, mam czworo dzieci – to odpowiedź na temat aborcji. Wykształcenie zawodowe rolnicze, niepełne, jestem samoukiem. Należałem do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, tak jak ojciec. Działek był w PSL Witosza. Do tego jestem członkiem Solidarności Rolników Indywidualnych od zarania tej organizacji, z tym, że odbierany tam byłem może inaczej ponieważ uważałem że jako związek zawodowy to ma wielki sens, natomiast nie powinno się wchodzić zbyt głęboko w politykę. Już dwa lata prezesuję w zarządzie Wojewódzkim Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jestem dumny, że w województwie skierniewickim i plockim – w okręgu nr 3 lista nr 2 PSL – Sojusz Programowy wygrała najwyżej w Polsce w porównaniu z innymi okręgami. Niewątpliwie jest to nasz sukces. Po prostu można powiedzieć, że te 2 lata to nie jest stracona praca.

• Jaka jest pańska wizja polskiego rolnictwa za lat kilka? Zarzuca się często PSL-owi i w ogóle rolnikom, że są za powrotem do starego systemu i rzeczywiście w niektórych wypowiedziach można było wyczuć ewidentną nostalgię za starym (rozmowa odbyła się bezpośrednio po spotkaniu Tadeusza Gajdy z rolnikami Łowickiego w niedzielę, 1 grudnia – przyp.red.)

– Moim zdaniem jedno jest pewne: szansą dla Polski jest rolnictwo.

• Takie rolnictwo jak w tej chwili?

– Tak, powiem więcej, choć może to dziwnie zabrzmie, że właśnie to rozdrobnione rolnictwo jest szansą dla Polski. Postaram się to uzasadnić. Jest moda na Zachodzie na tzw. zdrową żywność. Trudno jest sobie wyobrazić produkcję zdrowej żywności w farmerskim gospodarstwie stu – czy trzysta hektarowym. Natomiast w tym małym, rozdrobnionym gospodarstwie można produkować zdrową żywność. To jest raz. Ale przy tym wszystkim trzeba zadbać o przemysł rolno-spożywczy, przemysł opakowań itd. Możemy eksportować wiele towarów oczywiście dobrze zapakowanych – na Zachód. Rynek wschodni się otwiera i na wschód też można.

W tym rozdrobnionym rolnictwie upatruję jeszcze czegoś innego: szansę na rozładowanie bezrobocia. Dla mnie bezrobocie to jest bzdura. Bezrobocie w Polsce bałaganu i brudu na ulicach! Trzeba szybko tak jak to było przed wojną wprowadzić tzw. roboty publiczne, żeby człowiekowi płacić za pracę. To

jest po prostu niemoralne, jeżeli komuś daje się pieniądze, zasilek za nic. To jest psucie człowieka od strony moralnej. Dziwię się, że Kościół nie wypowiada się w tej sprawie. Praca to jest coś co człowieka uszlachetnia.

Ja mam 10 ha gospodarstwo, jest to 2 razy więcej niż średnia w Polsce. Żeby mieć gospodarstwo farmerskie 50–100 ha, musiałbym wykupić 10 rolników. Co wtedy z tymi ludźmi zrobić, z ich rodzinami? Trzeba działać w odwrotną stronę, iść na intensywną uprawę zdrowej żywności, a do tego potrzeba ludzi. Konkretnym przykładem jest tu truskawka. Niemcy kupują od nas truskawkę po cenie takiej jaką u nich płaci się za zbiór. Czyli im się to opłaca. I nam się też opłaca. Zasada niech będzie to że to drobne rolnictwo może dać zatrudnienie ludziom bez pracy.

• Padają tutaj na sali takie zdania, że musimy się odgradzić od Europy. Ale przecież nasz jedyny rynek zbytu na zdrową żywność to jest właśnie bogata Zachodnia Europa. Biedny Wschód zdrowej żywności nie kupi. Jeżeli my się od nich odgradzimy to wiadomo, że pójdą retorsje na polskie produkty rolne. Ucierpią na tym choćby te truskawki.

– Nie chciałbym być tak zrozumianym, że my się mamy oddzielać od Europy, wręcz odwrotnie. Z tym, że powinniśmy kupować np. nie gotowe telewizory, a linie do ich produkcji i otwierać się na kon-

kurencję wtedy gdy będziemy konkurencyjni w danej dziedzinie. Nie można mówić o konkurencji, gdy my jesteśmy na kolanach a oni stoją wysoko. I tutaj nowe niebezpieczeństwo, przed którym przestrzegam wszystkich to jest wejście do EWG. Po wejściu do EWG, to oni będą nam ustalać ile zboża możemy eksportować do Związku Radzieckiego. Będzie się nam jak każdemu innemu krajowi członkowskiemu ustalać limity eksportowe.

• Ale gdy już będziemy w EWG to nie obejmą nas żadne ograniczenia kwotowe ani celne przy eksporcie na rynek zachodni. Ten rynek na zdrową żywność stanie dla nas otworem.

– Uważam jednak, że ani teraz ani za 2 lata nie będziemy dla EWG partnerem tylko rynkiem zbytu.

• Krajów podobnie słabych jak Polska przyłączyło się do EWG już kilka: Hiszpania, Portugalia, Grecja, Irlandia i żaden z tych krajów jakoś nie żałuje ...

– Z tymi krajami to jest inna historia. My w przeciwieństwie do nich byliśmy totalnie niszczeni przez władze komunistyczne. Jesteśmy teraz jak niemowlaki jeżeli chodzi o prywatną inicjatywę nikt się na tym nie zna, musimy się dopiero uczyć. Po kilkudziesięciu latach centralizmu nie można ot tak powiedzieć że od dziś jest wolny rynek. My jesteśmy ze schodze-

niem z drabiny centralizmu, ale stopniowo.

• Pytanie z innej dziedziny. Na ile PSL powinno być partią chłopską, klasową reprezentującą interesy rolników, a na ile ogólnonarodową?

– Ja stawiam sprawę w ten sposób: najpierw Polska, potem rolnictwo. Jest to może źle odbierane przez samych rolników. Uważam, że nas się spycha do roli partii typowo rolniczej. Jesteśmy partią ogólnonarodową, w naszych szeregach jest inteligencja, mamy fachowców, mamy kadry, którymi możemy obsadzić rząd. Nasz program dostrzega nie tylko problemy rolnictwa, ale całej gospodarki. Wydaje mi się, że rolą PSL jest ukazanie wspólnego interesu miasta i wsi. Nieprzychylnie nam środki masowego przekazu ukazują nas jako tych którzy zdzierają ostatnią skórę z robotnika. Tymczasem ceny zawyża pośrednik, który na dodatek nie płaci podatków bo ma jakieś zwolnienia.

• Ale pośrednikami są w ogromnej części wielkie firmy państwowe i pseudospółdzielnie.

– Kondycja tych Gminnych Spółdzielni jest kiepska. My chcemy tych spółdzielni bronić choć może nie w takim kształcie. Chcemy uspołdzielczyć spółdzielczość, żeby rolnik przez swój poważny udział, przez wkład swoich pieniędzy miał z tej spółdzielni pożytek i mógł ją kontrolować.

dok. na str.7

## Dwie strony budowlanego medalu. Utopić bank w stercie kwitów?

wadza od dwóch tygodni kontrolę inspektor z Najwyższej Izby kontroli w Warszawie. Przedmiotem lustracji są koszty budowy najnowszych bloków na os. Bratkowice. Przypomnijmy, że jak wiosną pisaliśmy w „N.L.”, mieszkańcy bloku 41 już raz doprowadzili do zweryfikowania na swoją korzyść wykazywanych przez Ł.S.M. kosztów budowy 1m2 (z 2,23 mln zł na 1,96 mln zł). Kolejne 129 milionów „uszczyknęli” po kolejnym wejrzeniu w dokumenty w październiku tego roku. Z tej sumy zażądali przeznaczenia ok.60 milionów na położenie asfaltu na drodze dojazdowej do bloku. Pozostałe ok.70 milionów chcieli wydać na system telewizji kablowej. Stąd zirytowanie niektórych z nich na wiadomość, że Zarząd Spółdzielni zamierza te pieniądze przeznaczyć na zapłacenie części odsetek, z którymi zalegają (por.NL 20/91) Mieszkańcy twierdzą, że postępowanie takie byłoby absurdalne oznaczało by

bowiem, ich zdaniem, przeznaczenie części zaciągniętego kredytu na obsługę tego samego kredytu. Zdaniem z kolei prezesa Gędko o owe 70 milionów można co najwyżej pomniejszyć wkład, a nie wolno ich, w myśl przepisów, przeznaczyć na instalację telewizji satelitarnej.

(wal)

Zarząd ŁSM skierował do rządu pismo, w którym domaga się pilnego, zgodnego z realnymi możliwościami płatniczymi lokatorów oraz trwałego rozwiązania problemu odsetek od kredytów mieszkaniowych. (dotychczasowe rozporządzenie Rady Ministrów z 25 III 1991r. dotyczy tylko tego roku). W piśmie znajduje także potwierdzenie fakt utracenia przez Łowicką Spółdzielnię Mieszkaniową w związku z zaległościami mieszkańców w spłatach odsetek, zdolności kredytowej w banku PKO.

„Chcicie byśmy zapłacili wszystkie odsetki, które nam naliczyliście? Proszę bardzo, ale będziemy płacić tylko tyle, na ile nas stać. Codziennie po dwieście, trzyście złotych...” – tak pomyśleli uczestnicy zakończonego 23 listopada w Pabianicach zjazdu Ogólnopolskiego Lobby Mieszkaniowego. Pomyśl chwycił. Obecny na zjeździe przedstawiciel lokatorów Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej rozpropagował go wśród mieszkańców tych bloków, które najbardziej są dotknięte koniecznością spłaty wysokich odsetek. (Os.Bratkowice 41, 42, 43, 44, Os.Dąbrowskiego 29) I tak od 28 listopada w formie protestu codziennie wyznaczeni mieszkańcy wpłacają za siebie i innych na konto ŁSM w Powszechnej Kasie Oszczędności niewielkie, kilkusetzłotowe sumy tytułem spłaty odsetek. „Jeśli wszystko dobrze pójdzie, za kilka dni efekty naszego protestu staną się widoczne na biurkach tak banku jak i Spółdzielni” – powiedział jeden z uczestników akcji.

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie” w siedzibie ŁSM przepro-



## ŚW. PAMIĘCI KSIĄDZ JÓZEF WIETESKA

Rankiem 17 listopada 1991 r w Domu Księża Emerytów w Warszawie zakończył życie śp. Ks. Józef Wieteska, prałat prepozyt Prymasowskiej Kapituły Łowickiej. Żył 92 lata, w kapłaństwie lat 70.

Urodził się jeszcze w XIX wieku, 14 lutego 1899 r. w Regnowie. W dzieciństwie rodzice przenieśli się do Ossy w parafii Babek k/Rawy Mazowieckiej. Szkołę średnią skończył jeszcze pod panowaniem cara. Na lata I wojny światowej przypadły studia seminaryjne. Zznał wszystkich okropności wojny w oblężonej stolicy, wspominał nieraz wielki głód i zimno w Warszawie. Jako kleryk w asystach w katedrze był świadkiem zaprzysiężenia Rady Regencyjnej i kolejnych uroczystości związanych z odzyskaniem Niepodległości.

W 1920 r. był już diakonem. Nie mógł więc, jak inni klerycy iść ochotniczo na front walki z bolszewikami. Diakonem kardynał Kakowski powiedział: „Jeśli Polacy wygra, to i bez was, jeśli bolszewicy wygra, wówczas tym bardziej będziecie narodowi potrzebni jako kapłani”. Kiedy cała polska święciła I rocznicę zwycięstwa nad komunistami, ks. Wieteska 15 sierpnia 1921 r. w Babsku odprawił Mszę św. prymicyjną. W tym roku 15 sierpnia w Babsku odprawił znów w wolnej Polsce Mszę św. w 70 rocznicę święceń.

Po wikariatach w Grodzisku i Warszawie w 1928 r. został proboszczem w Bielawach. W trudnych gospodarczo czasach zdołał przeprowadzić gruntowny remont średniowiecznego kościoła, odtworzyć gotyckie sklepienie wg proj. prof. Jerzego Raczyńskiego. Kościół polichromią ozdobiła Zofia Bodouin de Courtenay.

W 1937 r. przeniesiony został na probostwo w Kompinie. Wkrótce nadeszła wojna a parafia znalazła się na linii frontu wielkiej Bitwy nad Bzurą. Dach i wieże kościoła zostały spalone, uszkodzona plebania, spalone budynki gospodarcze wraz z dobytkiem. Wioski nad Bzurą zostały spalone a mężczyźni ustawieni przed karabinem maszynowym do rozstrzelania. Ks. Wieteska przekonał oficera i swych parafian uratował.

Po klęsce narodowej, po frontowym zniszczeniu wioski zdołał dodać ducha parafianom i mroźną zimą 1939/40 szybko zgromadził

materiały i odbudował kościół. Już w końcu czerwca 1940 r. mogła być w kościele odprawiona pierwsza Msza św. a była nią prymicyja ks. Władysława Miziołka, obecnie biskupa.

Zagrożenie dla narodu odsunięte w 1920 r. wróciło po klęsce Niemców. Ks. Wieteska w Kompinie przeżywał straszne czasy stalinowskie, przetrzymał z parafianami wszystkie szykany komunistów. Toż jeszcze kardynał Kakowski mówił im, że tem bardziej będą potrzebni narodowi, gdy zwyciężą komuniści...

Ale coż mogli kapłani zrobić dla narodu pod komunistycznymi rządami! Główną osią życia ks. Wieteski była wierność Bogu i narodowi. Dla tej, w jedno zespolonej wierności poświęcił życie, przekonany, że jest ona najlepszym antidotum na komunizm. Sam był wierny Bogu w obyczajach, osobistej pobożności, skrupulatnym odmawianiu łacińskiego brewiarza, różańca, w pracy kapłańskiej na lekcjach religii, regularnym czekaniu w konfesjonale, w doskonale przygotowanym kazaniu. Wierność dla narodu to było dlań rozmiłowanie się w świetnej jego przeszłości a nawet jej idealizowanie oraz ratowanie i zachowanie wszelkich pamiątek przeszłości narodowej, zwłaszcza w kościołach jego pieczy zleconych.

Po złagodzeniu tych samych rządów w 1956 r. uwolniony z więzienia Prymas Wyszyński powierzył mu jedyną wówczas parafię w Skierniewicach a 1962 r. parafię kolegiacką w Łowiczu. Jeszcze pakując się w Skierniewicach, już zamawiał nowe okna do kolegiaty, gdzie wtedy w zimie śnieg leciał do środka. Przeprowadził ogrzewanie kolegiaty, założył marmurową posadzkę, gdyż część kościoła miała posadzkę z płyt chodnikowych, pokrył dach blachą miedzianą, pozłocił ołtarze, dwukrotnie malował całą kolegiatę. Odbudował zniszczony w czasie wojny kościółek św. Leonarda. Konserwowane były stale różne zabytki, renesansowy pomnik Sleszyń-

skich, portrety, obrazy. Tak wielki i trudny w konserwacji skarb narodowy jakim jest kolegiata wymaga ciągle takich prac, żmudnych i kosztownych, tak jak to czyni obecnie ks. bp Zawitkowski.

Ks. Józef Wieteska miał ukończone na Uniwersytecie Warszawskim studia historyczne a że życie związało go na lat kilkadziesiąt z Księstwem Łowickim stał się autorytetem w sprawach przeszłości Łowicza. Dzięki umiłowaniu tego miasta i doskonałej pamięci którą zachował do śmierci posiadał wiedzę ogromną. Trudności z drukowaniem dotyczące w PRL zwłaszcza księży sprawiły, że niewiele ze swojej wiedzy utrwalił na piśmie i to w trudno dostępnych czasopiśmie dla księży.

Opracował dzieje podłowickich parafii: Bielaw, Kompiny, Nieborowa i Bolimowa. Z dziejów Łowicza najważniejszy jest jego katalog prałatów i kanoników łowickich od 1433 r. Pozostawił też odkrywcze studium z historii sztuki o wielkim ołtarzu kolegiaty oraz pierwszy zwrócił uwagę historyków na zapomnianą postać kartografa króla Poniatowskiego, archidiacona Franciszka Czaykowskiego. Pierwszy dostrzegł zapomnianą łowicką drukarnię prymasowską z XVIII wieku. Opracował dzieje łowickiego Domu Księża Emerytów. Już z daleka od Łowicza, na emeryturze w Warszawie z łacińskich kronik opisał stan kościoła bernardynów, przed jego przerobieniem na koszary. Opracował dzieje mało znanego okresu rządów pruskich w Łowiczu po III rozbiórce. Ostatnią radością badacza w Jego życiu była rehabilitacja prymasa Poniatowskiego, który przeszedł do historii jako samobójca. Ks. Wieteska dotarł do źródeł watykańskich i polskich i oczyścił pamięć mądrego prymasa. Praca zyskała uznanie najlepszego znawcy epoki, prof. Zahorskiego. Jeszcze w śmiertelnej chorobie wysłał mnie do drukarni, czy już książkę wydrukowali... Obiecywali na początek września, dali mu tylko próbną odbitkę. Swjej pracy wydrukowanej, niestety nie doczekał. Tak pracował w wieku lat dziewięćdziesięciu, pozostawił następne prace do druku.

To samo Chrystusowe kapłaństwo dawane jest ludziom o różnych charakterach, zdolnościach, sposobach bycia, temperamentach i każdy jak umie tak je realizuje w życiu. Ks. Wieteska nie padł w objęcia swoim parafianom, ale zachował powagę i dystans. Dla księży współpracowników był apodyktyczny, wszystko musiało iść



według jego woli, skoro za wszystko brał pełną odpowiedzialność przed Bogiem, władzami kościelnymi i państwowymi. Zapatrzony w mijające epoki swego długiego życia podejrzliwie patrzył na wszelkie nowości. Nie miały Jego uznania nowe ornaty, koncelebry, brewiarz w języku polskim, gitary w kościele, nowe prądy teologiczne, nowe formy duszpasterstwa, cenil stare, wypróbowane przez wieki. Dokąd jeszcze miał zapas, pisał stałówką maczaną w kałamarzu, później pogodził się z wiecznym piórem, nigdy nie miał telewizora. Apodyktyczny na stanowiskach proboszcza z ulgą jakby zmienił charakter w Domu Księża Emerytów: podporządkował się regulaminom, pograżył się w modlitwie, lekturze, pracy naukowej. Bóg dał mu tę łaskę, że bez specjalnych chorób, po prostu zgasł w ciągu dwóch tygodni, jak wypalona w kościele świeca.

\*

W poniedziałek 18 listopada ciało zmarłego przewiezione zostało do umiłowanej przezeń kolegiaty, ustawione na katafalku między stallami na odwiecznych orłach. J.E. Ks. Biskup Józef Zawitkowski prowadził nabożeństwa a rankiem 19 listopada odprawił zapomniane już dziś „wigilie” w umiłowanym przez zmarłego języku łacińskim. Następnie ciało przewiezione zostało do parafii Kompina. J.E. Ks. Bp Władysław Miziołek przewodniczył koncelebrze, J.E. Ks. Józef Zawitkowski powiedział homilię. Po Mszy św. obaj Księża Biskupi, Kapituła Łowicka, kilkudziesięciu księży, delegacje z Babska, Bielaw, Skierniewic, Łowicza i rzesze parafian Kompiny zorganizowane przez ks. proboszcza dra Henryka Krzeszowskiego odprawiali ciało na cmentarz i złożyli w grobie obok Jego matki a Jego dusza, przez Miłosierdzie Boże, niech odpoczywa w pokoju.

ks. dr Zbigniew Skiełczyński

### GLÓD SŁOWA

8 grudnia, II niedziela adwentu, Ew. Łk. 3, 1-8.

*Zmęczony jestem marszem po wyboistych drogach życia. Gdy Pan poprowadzi, drogi wyboiste staną się gładkimi.*

15 grudnia, III niedziela adwentu, Ew. Łk. 3, 10-18.

*Jan Chrzciciel uważa, że nie jest godzien rozwiązać rzemyka u sandałów Temu, który nadchodzi. Tylko mając taką postawę jestem gotowy przyjąć Pana.*

NABI



# Najpierw Polska, potem rolnictwo.

• Czy rola PSL i innych organizacji chłopskich nie powinno być raczej kreowanie nowych spółdzielni lub spółek. Czy naprawdę wierzy pan w reformę GS-ów czy Spółdzielni Mleczarskich?

– Jedno jest pewne. Jeżeli coś już jest to trzeba to utrzymać, zagospodarować inaczej, a nie rozważać, gdy się nie ma koncepcji co z tym zrobić. Na razie nie stać nas na tworzenie czegoś nowego.

• Co w takim razie konkretnie proponowałby pan tutaj, na Ziemi Łowickiej, by zmniejszyć narzut powstający między producentem – rolnikiem, a kupującym?

– Wrócimy tutaj do niepopularnej sprawy jaką są ceny minimalne. To nie tylko sprawa rolnika, ale robotnika. Gdyby w ubiegłym roku wprowadzono ceny minimalne na żywiec conajmniej 7 tys. zł. za kg to utrzymano by bardzo ważną w rolnictwie rzecz jaką jest ciągłość produkcji. A tak to żywiec kosztował 5 tys. zł, co było poniżej opłacalności więc rolnicy przestali produkować. Produkcja spadła – cena żywca skoczyła na 10 tys. zł i więcej. W ślad za tym podskoczyły ceny wędlin i niech pan zaobserwuje czy kiedykolwiek spadły. Nigdy.

• Spadały.

– Ale minimalnie.

• To jak pan wytłumaczy fakt, że najwięksi producenci żywności na świecie i to najtańszej żywności: Argentyna, Nowa Zelandia, Kanada mają zupełnie wolny rynek na produkty rolne, bez żadnych cen minimalnych.

– W tych krajach wolny rynek nie wziął się tak od razu, był wprowadzany stopniowo.

• To były kraje osadnictwa, wolny rynek istniał od początku.

– Ale nie było tam komunizmu, nie było centralnego sterowania. Jeżeli kogoś się nauczy jeżdżenia na rowerze trzymając za siodło to on będzie tak jeździł 20 lat. Jeżeli go się naraz puści to on się potluce. Tak samo u nas: nie można zrobić szalonego przeskoku. Nie wiem czy pan rozumie o co chodzi.

• Rozumiem, ale się nie zgadzam. Od grudnia 1980r. kiedy Balcerowicz zapowiedział swoje reformy, rolnicy straszą nas krachem na rynku żywnościowym, mówiąc, że zabraknie chleba. Przez 2 lata nic takiego nie nastąpiło. Przeciwnie półki są tak pełne jak nigdy dotąd.

## Pora na rekolekcje

Adwentowe przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia rozpoczyna się w Łowiczu w niedzielę, 8 grudnia w kościele O.O.Pijarów. Nauki rekolekcyjne na Mszach Świętych o godz. 8.00, 11.00, 12.30, 16.00 – dla dorosłych i o 9.30 dla młodzieży głosić będzie ks Włodzimierz Kłosowski z Warszawy. Rekolekcje trwać będą do środy, 11 grudnia włącznie. Porządek spotkań w dni powszednie: dorośli – godz. 8.00, 10.00, 17.00, młodzież – godz. 13.50.

Dzień później, 12 grudnia ksiądz Dariusz Łosiak, wikariusz z Bąkowa rozpocznie trzydniowe rekolekcje w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza. Nauki dla dorosłych o godzinie 10.00 i 17.30, dla dzieci o godz. 8.30 i 15.00, dla młodzieży o godz. 19.00. Rekolekcje zakończą się w sobotę, 14 grudnia.

Przez trzy kolejne dni 15–17 grudnia dorośli będą mogli przeżyć rekolekcyjne dni w łowickiej kolegiacie, gdzie zaproszony został ksiądz Edward Engelbrecht z Zaborowa. Pierwszego dnia, w niedzielę, nauki rekolekcyjne wygłoszone zostaną na wszystkich Mszach Świętych: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, a w poniedziałek i wtorek o godz. 9.00 i 18.00. Od środy, 18 grudnia, do piątku, 20 grudnia swój rekolekcyjny czas będą miały dzieci i młodzież. O godz. 9.00 – nauka dla wszystkich dzieci, godz. 14.00 dla klas III i IV,

o godz. 16.00 – klasy V, VI, VII, a o godz. 18.00 – klasy VIII i młodzież szkół średnich.

19 grudnia, w czwartek rozpoczyna się rekolekcje w kościele Świętego Ducha. Na Mszach Świętych o godz. 11.00, 18.00 dla dorosłych i o godz. 9.00, 15.30 dla dzieci nauki głosić będzie ksiądz Stanisław Chaber, proboszcz z Bielaw.

## ŁOWICZANIN

### 70 lat temu

#### Przedstawienie teatralne

Grono osób czułych na niedolę bliźnich i najniešťczęśliwszych, bo pozbawionych rodzinnego ogniska, chcąc przyjść z pomocą dzieciom Sierotom w Schronisku na Korabce i starcom w Przytulku przy ulicy Długiej, aby mogli weselej i syciej spędzić nadchodzące święta, w dniu 15 grudnia, t.j. we czwartek na ten cel urządzają w teatrze „Eos” wieczór dramatyczno-muzyczny, – niech wiedzą ci biedacy, że mieszkańcy Łowicza pamiętają o nich. Organizacje wieczoru mają niezłomną nadzieję, że ich usiłowania poprze szeroki ogół, i w czwartek zabraknie miejsc w teatrze, tymbardziej, że wieczór zapowiada się bardzo dobrze i będzie wielce urozmaicony przez znanych amatorów miejscowych.

– Proszę pana, trudno powiedzieć ile ludzie mieli dolarów w tzw. pończochach. Szacuje się że około 4 do 6 miliardów. I mówi się, że teraz niewiele z tego zostało. Te pieniądze wpłynęły na zakup żywności. Jeżeli człowiek zarabia 1 milion złotych to nie je tyle ile by jadł gdyby zarabiał 2 miliony. To jest tak zwana sztuczna nadprodukcja. Zobacz pan, co za 2–3 miesiące będzie z ziemniakami, co będzie ze zbożem. Przy wolnym rynku nikt nie wie ile już zboża prywatne firmy sprzedały do ZSRR, ile jest w kraju zboża, ile ziemniaków.

• Jeśli te ziemniaki w dużych ilościach wypłyną, to jak zareagują rolnicy? – W przyszłym roku zasa-

dzą ich więcej!

– Tak, z pewnością rolnik się ucieszy, bo mu się utworzą nowe rynki zbytu, ale przy takiej luce w budżecie państwa, od przyszłego roku na pewno wzrosną ceny prądu, a za tym nawozów itp. Nakręcemy tym sposobem inflację.

• A jak nie nakręcić inflacji wprowadzając ceny minimalne?

– Próbowałem to panu udowodnić, że przy cenach minimalnych ceny byłyby niższe, nie byłoby skoków, wahań.

• Nie wierzę i nie zgadzam się, ale bardzo dziękuję za rozmowę.

– Zgadzać się nie musimy, szanować się trzeba.

## JEDYNY Z ŻYJĄCYCH

Znany w Łowiczu lekarz i żołnierz, jeden z najstarszych obywateli naszego miasta, 96-letni dr Stanisław Rotstad otrzymał w listopadzie list, w którym czytamy:

„ Z okazji 73 rocznicy odzyskania niepodległości pragniemy Panu Pułkownikowi złożyć najserdeczniejsze życzenia.

W listopadzie 1918r. Pan, wówczas student medycyny na Uniwersytecie Warszawskim, członek Legii Akademickiej uczestniczył w rozbrajaniu niemieckich okupantów.

We wrześniu 1939r. znów, jako doktor medycyny spieszył Pan Pułkownik z pomocą lekarską żołnierzom na polach bitew.

Jest Pan wzorem Polaka – patrioty, wybitnego medyka, który w decydujących dla Ojczyzny i Narodu czasach nie oszczędził swych

sił i życia dla Polskiej Rzeczypospolitej.

Dlatego oddajemy Panu, jako jedynemu w województwie skier-niewickim uczestnikowi walk o niepodległość naszej Ojczyzny – wyrazy hołdu i głębokich słów uznania.

Serdecznie życzymy długiego życia, zdrowia i pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.

podpisano Sekretarz Florian Piechowiak

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatanów R.P.

inż. Mieczysław Orlicz-Rabiega”.

Warto dodać, że Stanisław Rotstad jest także jedynym z dotąd żyjących członków kadry oficerskiej 36 pułku piechoty Legii Akademickiej, jednostki w II Rzeczypospolitej niemal legendarnej.

#### Ze Straży Łowickiej.

We wrześniu r.b. Straż Łowicka obchodziła uroczystość poświęcenia wspinalni na przedm. Bratkowice. Koszt budowy wynosił 50000 mk. Wspinalnica była niezbędna w celu praktycznego wyszkolenia się Straży. Nie mając funduszu na zapłacenie długu, Straż zmuszona jest w tym celu urządzić w dniu 7 stycznia 1922r. t.j. w sobotę w teatrze „Eos” „Wielką Zabawę Taneczno-Kostjumową” na którą Straż ma zaszczyt prosić szanownych mieszkańców Łowicza. Dla urozmaicenia zabawy uprasza się o łaskawe przybycie kto ma i może w kostjumie. W większych miastach są bardzo w modzie kostjumi z bibułki tak, że każda z Pań może sama sobie skleić tani i ładny kostjum. Zabawa się napewno uda bo ją urządzają Strażacy. Wejście 350 mk

Zarząd Straży.

9.12.1921r.

Medjumiczne eksperymenty połączone z wykładem na ten temat, wygłosi w sobotę i niedzielę (całość wykładu) 3 i 4 b.m. w sali kina wojskowego o 9 wieczór znany polski medjumista prof. Adam Czerbak. Eksperymenty czysto naukowe przeprowadzi na własnym medjum psychofizycznym. Znane nazwisko prelegenta w Polsce i za granicą, sensacyjny temat i przedmiot doświadczeń zgromadzi niezawodnie w oba wieczory całą naszą elitę umysłową i towarzyską.

Echa nadużyć na poczcie w Łowiczu. Stawiony przed kratami sądowymi w dniu 24/XI r.b. Stanisław Rogala, były urzędnik telegrafu w Łowiczu, za wyjmowanie z kopert dolarów amerykańskich został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia bez prawa apelacji.

2.12.1921r.

Kąpiele. Tow. Hygieniczne czynne są w piątki i soboty każdego tygodnia od godziny 10 rano.



Czy wielka polityka może iść w parze z wielką sztuką? Może – o tym przekonał wszystkich wątpiących Leon Łochowski, znany aktor scen warszawskich, zaproszony do Łowicza przez Wiesława Jana Wysockiego. Chętnych do spotkania z p. Leonem było niewielu, zmieścili się wszyscy w jednej salce katechetycznej u ojców pijarów. Przyszli głównie znajomi Wysockiego, przyjaciele z lat minionych. Wysocki podziękował wszystkim za poparcie udzielone mu w czasie kampanii wyborczej. Szczególne słowa wdzięczności kierował pod adresem państwa Wiernickich, którzy udostępnili Porozumieniu Centrum na okres wyborów lokal przy Rynku Kościuszki oraz nieobecnej pani Leokadii Podrażce, która w lokalu tym długie godziny przepracowała.

Ani Wysocki ani Łochowski nie ukrywali radości z tego co się teraz dzieje w Warszawie.

Mówili o nadziei jaką wiązą z rodzocą się „kolicją pięciu”, z krzepnięciem bloku polskiej prawicy. Wysocki po swojej ostatniej bytności w Belwederze był pod wrażeniem zdecydowania i konsekwencji w działaniach prezydenta. „Adwentowa nadzieja jest dziś bardzo wyraźna w naszym życiu publicznym” – powiedział.

Do dziś bardzo znaczące w życiu politycznym Polski i w mass–mediach są środowiska, które jeszcze niedawno negowały w ogóle istnienie polskiej prawicy. Że prawica taka istnieje można było się przekonać choćby słuchając obu panów, ich komentarzy do sytuacji politycznej. W ustach obu słowa o wierności Rzeczypospolitej nie brzmiały sztucznie jak w wypowiedziach niektórych dzisiejszych oficjeli. Szczególnie zaś uraczyć się można było słuchając Łochowskiego, którego Wysocki uczynił gwiazdą tego spotkania. Łochowski przemawiał

do zebranych poezją Or-Ota, Lechonia, Młosa, śpiewał pieśni do słów Krasickiego. Przed wszystkim jednak mówił Mickiewiczem. Jakże inny był to Mickiewicz od tego, którego ukazywała szkoła, od Mickiewicza zawieszono go jak by w próżni, nijakiego, splecionego udzielen w akademiach z czerwonym suknom, Mickiewicza odciętego od swych najgłębszych, chrześcijańskich korzeni. W sali pijarów zabrzmiał Mickiewicz „Książ Pielgrzymstwa”

„Dlaczegoż dana jest Narodowi Waszemu moc zmartwychwstania?(...)”

(...) będziecie wzbudzeni z grobu, boć WIERZĄCY, KOCHAJĄCY I NADZIEJĘ MAJĄ (...)

## Pomoc społeczna podejmuje naukę

W Zespole Szkół Medycznych w Łowiczu już drugi rok trwają zajęcia na Wydziale Zaocznym Pracowników Socjalnych. Jak ważną sprawą jest przygotowanie kadry w tej dziedzinie, wiedzą Ci, którzy z pomocą społeczną spotykają się na codzień. Dziś nie wystarczy już dobre wola i doświadczenie życiowe. Tymczasem na terenie naszego miasta tylko 20% zatrudnionych w pomocy społecznej legitymuje się dyplomem pracownika socjalnego.

Znaleźli się jednak ludzie, którzy nie bacząc na piętzące się trudności lokalowe i finansowe, uruchomili tę placówkę. Miejsc było niewiele jak na potrzeby całego województwa: Obecnie naukę kontynuują 32 osoby w tym 5 osób zatrudnionych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Łowiczu oraz 8 osób z byłego powiatu łowickiego (Nieborów, Bielawy, Łyszkowice, Łowicz, Chaśno).

Fakt uruchomienia Wydziału zaocznego Pracowników Socjalnych kryje za sobą pracę wielu osób m. innymi Pielęgniarki Wojewódzkiej mgr Kazimierzy Diks, Dyrektora WZPS w Skierniewicach mgr Marii Zajączkowskiej, Dyr. Zespołu Szkół Medycznych w Łowiczu mgr Tadeusza Żaczka i opiekunki roku mgr St. Bargiela.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej  
w Łowiczu

## O łowickim stroju raz jeszcze

Łowicki strój należy do najpiękniejszych strojów ludowych w Polsce. Wiele muzeów etnograficznych w naszym kraju posiada go w swoich zbiorach np. w Łodzi, Warszawie, Włocławku, Krakowie.

Łowicki strój spotkałam w Muzeum Człowieka w Paryżu. Najbogatszą kolekcję tego stroju ma oczywiście Muzeum Łowickie.

W kwietniu 1959 roku, w częściowo odbudowanym gmachu pomisjonarskim, miało miejsce uroczyste otwarcie wystawy etnograficznej i historycznej Muzeum Łowickiego. Wśród gości był też dyrektor Muzeum Louvru w Paryżu, który w księdze pamiątkowej napisał, że dla niego szczególnie wzruszającym był fakt, że obok metodycznie usystematyzowanych strojów w gablotach, spotkał wieśniaczki ubrane w ten strój, które z dumą obnosili go pomiędzy licznymi przybyłymi turystami.

Strój łowicki należy do tych nielicznych strojów regionalnych, które poza muzeami można zobaczyć jeszcze noszone w czasie szczególnych uroczystości kościelnych, bowiem ten strój obowiązuje asystę procesyjną w kościołach łowickich. W niektórych parafiach naszego regionu obowiązuje też do I Komunii dla dziewczynek.

Łowicki strój posiada wiele Zespołów Pieśni

Tańca np. w Warszawie, Łodzi, Płocku, Białej Podlaskiej, Radomsku, Opocznie. Zespół „Mazowsze” ma dwie wersje kolorystyczne łowickiego stroju – jeden z tłem pomarańczowym a drugi z barw zimnych z przewagą zieleni. Oczywiście mają ten strój wszystkie Zespoły Pieśni i Tańca na terenie naszego regionu a jest ich ponad 10. Również wiele zespołów polonijnych: w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Australii ma łowicki strój.

Współcześnie na wsi łowickiej nie ma już czynnych warsztatów tkackich. Obecnie łowickie stroje szyje tylko Spółdzielnia „Sztuka Łowicka” w Łowiczu z tkanin wykonywanych we własnej tkalni ręcznej a hafty wykonują hafciarki pracujące w systemie nakładczym (chałupniczym). Pracownia strojów łowickich zorganizowana została w Spółdzielni w 1979 roku. Liczne Zespoły Pieśni i Tańca zamawiają w Spółdzielni te stroje np. w roku 1990 i pierwszej połowie 1991 roku Spółdzielnia wykonała stroje m.in. dla Zespołu Polonijnego w Chicago, dla Zespołu „Slavia” we Frankfurcie nad Menem, dla Zespołu Akademii Ekonomicznej w Katowicach, dla Fundacji Artystycznej Związku Młodzieży Wiejskiej w Warszawie i wielu innych.

Anna Świątkowska

## Jesienne zachorowania u dzieci.

Jest późna jesień. Każdego roku w tym okresie spotykamy się z licznymi niż zwykle zachorowaniami dzieci na tzw. przeziębienia. Spowodowane jest to pogorszeniem się warunków meteorologicznych oraz nadal niezbyt dobrym zdrowotnym przygotowaniem dzieci do anomalii pogodowych. Ogromny wpływ ma również nieodpowiedni ubiór powodujący przegrzewanie i dalsze negatywne tego skutki. Dzieci mieszkające w domach z centralnym ogrzewaniem dodatkowo narażone są na przebywanie w pomieszczeniach nie zawsze należycie ogrzanych, nawilżonych i przewietrzonych.

Przeziębają się na ogół dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Objawy chorobowe rejestrowane przez pediatrów to: katar, kaszel, stany podgorączkowe i gorączkowe, chrypa, ból gardła. Mali pacjenci w różnym stopniu odczuwają te dolegliwości. Zależy to od wieku dziecka, od możliwości obronnych jego organizmu, od czasu i sposobu rozpoczęcia leczenia oraz od formy pielęgnacji dziecka.

Opiekunowie muszą zdawać sobie sprawę z faktu, że każde, a tym bardziej chore dziecko wymaga pewnego komfortu bytowania w warunkach domowych. W czasie choroby chodzi

tu o zapewnienie mu warunków i czasu do zdrowienia – tj. o przebywanie w odpowiednim pomieszczeniu, bez zbędnych kontaktów, z ograniczeniem męczących je bodźców ze świata zewnętrznego jak głośnie radio, video i inne hałasy. Do pełnego komfortu psychicznego niezbędna jest również troskliwa obecność matki, ojca lub kogoś z najbliższych.

Dziecko ubrane stosownie do pory roku, należy żywić, zachowując zasady higieny osobistej, higieny dnia, unikając kontaktów z osobami chorymi – nie powinno się przeziębzać. Jeśli już jednak do tego dojdzie – natychmiastowa reakcja przy wykorzystaniu domowych środków poprawiających zdrowienie powinna pomóc. Myślę tu o takich działaniach jak ciepłe kąpiele, inhalacja, napary z ziół, właściwa toaleta nosa, dieta wzbogacona o płyny i owoce a jednocześnie lekkostrawna. Przy braku efektu takich metod należy zgłosić się do lekarza, który po zbadaniu dziecka orzeknie o dalszych środkach leczniczych. Nie należy lekceważyć przeziębienia, a to ze względu na możliwość przekształcenia się pozornie banalnych objawów w poważne schorzenia.

Reasumując: nie chcąc dopuszczać do kłopotliwych sezonowych zachorowań należy w

stosunku do dzieci jak najwcześniej stosować takie działania, które będą utrzymywać zdrowie. Innymi słowy – wszyscy zobowiązani jesteśmy do promowania zdrowia tzn. kształtowania w rodzinach takiego stylu życia i takich zachowań, które będą sprzyjać zdrowiu. Do najważniejszych należy zaliczyć: utrzymywanie higieny osobistej, kształtowanie, utrwalanie tężyzny fizycznej czyli hartowanie, racjonalne żywienie, prawidłowa organizacja dnia (w tym i wypoczynku), aktywność ruchowa.

Dzieciństwo i młodość jest właściwym okresem kształtowania się zachowań zdrowotnych. Odbywa się to pod wpływem postaw ludzi dorosłych, głównie rodziców, którzy stanowią wzór zachowań. Zachowania te dziecko naśladuje i przyjmuje często bezkrytycznie.

dr Janina Kłos-Kaźmierczak

- \* ARTYKUŁY CHEMICZNE
- \* PAPIERNICZE, ZNICZE
- \* UPOMINKI
- \* OZDOBY CHOINKOWE

**NOWY ŁOWICZANIN**  
D. SZACHOGŁUCHOWICZ  
ŁOWICZ \* UL. 3 MAJA 12



Dzisiaj jest 6 grudnia. Ze to dzień Świętego Mikołaja pamiętaj nie tylko dzieci.

## Kim był Święty Mikołaj?

\* Był biskupem miasta Miry, które w czasach starożytnych było stolicą Licji (połud.-zach. Azja Mniejsza). Żył prawdopodobnie w I połowie IV stulecia. Niestety nie zostały się żadne bliższe wiadomości o jego życiu i działalności. To co później na jego temat napisano zaczerpnięto z pięknych legend lub z biografii innych postaci, zwłaszcza z życiorysu opata Mikołaja z pobliskiego klasztoru Syjon, późniejszego biskupa w Tinarze (zm. w 564r.). Mimo to bardzo wczesnie otoczono naszego świętego żywym kultem. Są ślady tej czci w Mirze i Konstantynopolu już w VI stuleciu. Stamtąd rozeszła się ona po całym chrześcijańskim świecie. Rozgłos i powodzenie zapewniły jej takie legendarne wątki, jak historia trzech niesprawiedliwie uwięzionych oficerów zwolnionych za wsztawieniem Mikołaja; opowieść o trzech ubogich pannach

wydanych za mąż dzięki posagom które święty Mikołaj dyskretnie dostarczył; opowieść o trzech młodzieńcach uratowanych przez niego od wyroku śmierci; o żeglarzach wybawionych z katastrofy morskiej itd.

W roku 1087 szczątki świętego wprowadzone przed najeżdżącą muzułmańskim z Azji Mniejszej przewieziono do Bari, w południowych Włoszech, dokąd wkrótce zaczęły ścierać liczne pielgrzymki. Kult Mikołaja szerzył się równocześnie na Wschodzie i z czasem objął całą Ruś. Wszedł tam głęboko w obyczaj ludowy, język, przysłowia sztukę. Mikołaj ukazwany na niezliczonych ikonach stał się patronem kraju. Pod jego opiekę uciekali się: żacy, dzieci, młode panny, żeglarze, więźniowie, piekarze, kupcy, gildy hanzeatyckie. W XIII stuleciu pojawia się w szkołach zwyczaj rozdawania pod jego patronatem zapomóg i stypendiów. Ze szkół przenika ten zwyczaj do rodzin.\*

Kolegiata łowicka ma jako jednego z patronów św. Mikołaja.

## ZAPROSZENIA

\* Na spotkanie autorskie z pisarzem dla dzieci Markiem Nejmanem 10 grudnia o godz. 10.30 do czytelnicy przy ul. 3 Maja 1 i o godz. 13.00 do biblioteki na os. Bratkowice. Zaprasza Łowicki Ośrodek Kultury.

\* Na koncert kolęd w wykonaniu Haliny Frąckowiak, Alicji Majewskiej, Włodzimierza Korcza i Zbigniewa Wodeckiego 21 grudnia o godz. 16.00 do Domu Kultury. Za zmianę terminu przepraszamy.

\* Na drugi wieczór z cyklu „Burmistrz miasta zaprasza” 19 grudnia o godz. 18.00 do sali ba-

rokowej Muzeum Narodowego Oddział w Łowiczu. W programie wystąpi Małgorzata Walewska mezzosopran – laureatka konkursu wrocławskiego. Obecnie przebywa na konkursie Pavarottiego. Zadebiutowała w Teatrze Wielkim w roli Azy w operze „Manru” Ignacego Paderewskiego. Akompaniament – Ella Susmanek. Koncert prowadzi Lucjan Kydryński. Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy

\* Na kolejne spotkanie z dr Wiesławem Janem Wysockim do sali przy klasztorze ojców pijarów 17 grudnia o godzinie 18. Zaprasza oczywiście Wiesław Wysocki.

## SPORT

### JUDO

W poprzednim numerze „NŁ” w wiadomościach sportowych z judo pominieliśmy ważną wiadomość, iż młodzicy: Krzysztof Burba, Kamil Pisula, Tomasz Paliwoda i Piotr Kaźmierczak zakwalifikowali się do mistrzostw Polski młodzików. Chłopców przepraszamy i życzymy sukcesów. Początek mistrzostw już jutro, 7 grudnia.

W sobotę, 23 listopada, we Wrocławiu odbył się ostatni rzut ligi indywidualno-drużynowej senierek w judo, w których w wadze do 48 kg Martyna Kędzia zdobyła I miejsce, a Beata Walczak w wadze powyżej 72 kg – V miejsce. Drużynowo po podliczeniu punktów uzyskanych w pięciu turniejach MKS „Zryw” zajął V miejsce. Piąta pozycja w lidze krajowej jest bardzo dużym sukcesem. Z istniejących w Polsce ok. 120 klubów judo, w lidze startowali zawodnicy z 40 klubów – sami najlepsi. W każdym turnieju punktują się 8 pierwszych miejsc. Ostateczna kwalifikacja to suma punktów uzyskanych w pięciu turniejach, w tym w Mistrzostwach Polski senierek.

### KOSZYKÓWKA

24.11.1991r. drużyna seniorów KS Start Łódź pokonała OSiR Łowicz 95:92. Do przerwy 48:44 również dla KS Star. Najwięcej punktów dla Łowicza zdobyli: Kucharek Robert – 30, Włóczyński Cezary – 17, Karmelita Sławomir – 19, Dębski Robert – 12.

24.11.1991r. młodzicy OSiR Łowicz pokonali MKS Ostrów Wielkopolski 112:54. Najwięcej punktów zdobyli: Lesiak – 34, Linkowski Sławomir – 32, Nowiński Michał – 18.

## Najstarszy ZAKŁAD KALETNICZY

tj. galanterii skórzanej  
w Łowiczu

istniejący od 1958 r.

i sklep branży przemysłowej

## S.J.R. CIESIELSCY

przy ul. Zduńskiej 59

został po przerwie otwarty w nowym  
lokalu przy ul. Rynek Kilińskiego 19.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

- Drzwi wejściowe, garażowe,
- okna, balustrady,
- wystrój lokali,
- belki zbrojeniowe i elementy betonowe

wykonuje:

Spółdzielnia

Inwestycji i Budownictwa

Łowicz ul. Kaliska 103, tel. 32-79, 41-38.

## Matematyka

Przygotowanie do egzaminów  
do szkół średnich i matur.

Łowicz, tel. 21-88 w godz. 18.00-20.00.

## Sklep „Fantazja,”

Łowicz ul. 3 Maja

przedstawia w ofercie świątecznej:

\*

- \* antenę TV sat. UNIDEN 8008 w cenie półhurtowej 4.700.000 zł,
- \* KONWERTER 1,1 dB
- \* telewizory HINARI PHILIPS 21 cali z Tele-textem – 5.300.000 zł,
- \* szeroki asortyment oświetlenia,
- \* zestawy sylwestrowe ogni sztucznych, ogni rzymskich, rakiet, petard w cenie od 500 zł do 15.000 zł,
- \* ozdoby choinkowe

\*

ZAPRASZAMY DO ZAKUPU

Uczniowie, grono pedagogiczne, dyrekcja oraz Komitet Rodzicielski Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Łowiczu

składają serdeczne podziękowanie

mgr ANDRZEJOWI RYBUSOWI

– dyr. ZPP „Syntex”

oraz załodze zakładu

za pomoc finansową pozwalającą na kontynuację  
dożywiania dzieci – wychowanków naszej szkoły.

Dziękujemy za Waszą życzliwą pomoc  
i zrozumienie trudnej sytuacji dzieci.

Dyrekcja.

## Sprzedam DOM

### WOLNO STOJĄCY

nie wykończony, typ W-05  
powierzchnia działki 555 m<sup>2</sup>,  
przy ul. Motylińskiego (między  
Łódzką a Łyszkowicką).

Informacja:

codziennie do godz. 22.00

Łowicz, tel. 20-25



## ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

*poleca:*

- \* **ŻALUZJE** ażurowe, metalizowane, aluminiowe (RFN), kolorowe
- \* **WYGŁUSZENIE – OCIEPLENIE DRZWI**  
(estetyczne kolory – ciekawe wzory)
- \* **DRZWI HARMONIJKOWE DREWNIANE**
- \* **DODATKOWE DRZWI WEJŚCIOWE**

Zamówioną usługę wykonujemy w dowolnym terminie.

Po zamówieniu cena nie ulega zmianie.

Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie!

**Udzielamy gwarancji!**

**ZAPRASZAMY!**

ŁOWICZ tel. 4685 w godz. 8.00–10.00, 14.00–18.00

## Wykonuję:

- \* kosztorysowanie,
  - \* kalkulacje,
  - \* wyceny,
  - \* nadzór budowlany
- wszelkich robót budowlanych.  
Zlecenia: Łowicz, tel. 28–38.

Sprzedam plac 1200m<sup>2</sup> z budynkiem mieszkalnym w Łowiczu ul. Zagrodowa 25. Wiadomość Łódź tel. 579718.

Sprzedam działkę budowlaną na osiedlu Górki. Tel. Łowicz 51–62 po 15-tej.

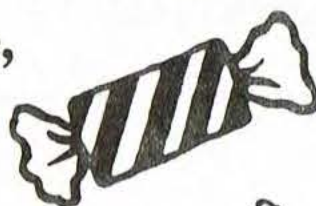
Maszynopisanie Łowicz tel. 46–85.

Sprzedam magnetofon – duża wieża DIORA. Łowicz, tel. 60–90 wieczorem.

## Hurtownia Słodczy „HANKA”

*proponuje:*

- \* wyroby w czekoladzie,
- \* cukierki owocowe twarde i nadziewane jak „Raczkę”, i inne,
- \* kawę, herbatę, napoje,
- \* owoce południowe.



**ZAPRASZAMY**

w godzinach od 8.00 do 16.00.

Łowicz ul. Gdańska 6 tel. 33–22.

## Oczy – Twój największy skarb.

Badanie wzroku zapewniającym niezrównaną pewność i dokładność komputerem japońskiej firmy NIKON nr 5100 z udziałem lekarza okulisty.

\*

Zakład optyczny

**Andrzej Szeliga**

Łowicz ul. Dąbrowskiego 24  
tel. 57–93.

\*

Badanie w poniedziałki i czwartki od godz. 14.00. Zapisy codziennie w godz. 9.00–17.00.

**ZAPRASZAMY**

Sprzedam hydrofor. Łowicz, tel. 47–65.

## Lekarz dentysta IWONA GRABOWSKA

zawiadamia pacjentów  
o otwarciu gabinetu  
stomatologicznego

na ul. Batalionów Chłopskich 10  
(dojście ul. Wąską od ul. Długiej  
lub Rynku Kilińskiego)

Przyjęcia pacjentów  
wtorki i piątki od godz. 16.00.

Poza rutynowymi usługami stomatologicznymi proponuję zabezpieczenie zębów przed próchnicą lakierami światłoutwardzalnymi.

## SERWIS ARDOMU

*naprawia:*

- \* pralki automatyczne  
– PS, Luna, Wiatka, Tamat,
- \* naprawy gwarancyjne lodówek z importu i lodówek Silesia oraz naprawy odpłatne lodówek wszystkich typów,
- \* termy elektryczne produkowane przez Mysłowice i Inowrocław (gwarancyjne i odpłatne)
- \* zamrażarki krajowe i z importu. Na naprawy odpłatne udzielamy 6-cio miesięcznej gwarancji.

Zakład Naprawczy:

Łowicz, ul. 3 Maja nr 3 (obok sklepu „Fantazja”) tel. 37–97  
od godz. 12.00 do 18.00,  
tel. domowy: 21–94 po godz. 18.00.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Łowicz, tel. 57–56 po godz. 18.00.

## Dr ANDRZEJ GRABOWSKI

specjalista  
chorób dziecięcych i laryngolog

*informuje pacjentów*

o przeniesieniu gabinetu lekarskiego na ul. Batalionów Chłopskich 10 (dojście ul. Wąską od ul. Długiej lub Rynku Kilińskiego)



# POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

Punkt Badań Technicznych

Łowicz, ul. Nadburzańska 1, tel. 37-02 i 39-81

*proceeds in continuous sale:*

- oleje silnikowe „VAT”, „ELF”, „MOBIL”  
w opakowaniach 5l i 1l
- oleje przekładniowe • płyny chłodnicze • akumulatory

**NAJNIŻSZE CENY np:**

ELF SPORTI – 5 l – 100.000 zł,  
ELF TURBO – 5 l – 110.000 zł,  
MOBIL – 5 l – 100.000 zł,  
VAT – 5 l – 100.000 zł.

Zapraszamy codziennie w godzinach od 8.00 do 15.00.

## Nowo uruchomiona HURTOWNIA WÓDEK, WIN I PIWA

Łowicz, tel. 37 - 79  
ul. Warszawska 38

Czynna codziennie w godz. 8.00-16.00.

## Francuski, włoski – tłumaczenia

\*

AGATA TKACZ  
Łowicz tel. 35-71.

Sprzedam mieszkanie Os. Tkaczew 38m2 –  
III piętro. Wiadomość Ciechanów tel. 57-46  
późnym wieczorem.

Sprzedam place budowlane. Tel. Łowicz 38-81

Tanio sprzedam: pralkę automatyczną, akordeon 60 bas, powiększalnik fotograficzny, maszynę do szycia. Wiadomość: Łowicz, tel. 66-81 po 16.00.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe

„K O S”

HURT-DETAL, IMPORT-EXPORT

Oferuje do sprzedaży w swoim  
magazynie Wygoda 65

lodówki, zamrażarki, lody  
chłodnicze, kuchnie elektryczne,  
agregaty chłodnicze również dużej  
mocy, stolarkę budowlaną,  
wyposażenie sklepów, urządzenia  
sanitarne, silniki elektryczne,  
kanapy, lampy, osprzęt elektryczny.

Sprzęt nowy i używany

Ceny atrakcyjne.

Sprzedaż również na raty.

## Technik Elektronik MAREK JAROTA

os. Dąbrowskiego bl. 9 m. 4 lp.  
99-400 Łowicz, tel. 56-49

NAPRAWA

TELEWIZORÓW KOLOROWYCH  
I SPRZĘTU VIDEO

Montaż:

- \* zdalnych sterowań,
- \* TXT telegazet (także TVC zach.),
- \* „AV” wej/wyj. monitorowych,
- \* PAL-SECAM, CCIR-OIRT
- \* anten satelitarnych.

## Urząd Rejonowy

w Łowiczu

u n i e w a ż n i a

blankiet dowodu rejestracyjnego  
nr M 0255658.

Specjaliści chirurdzy:

WOJCIECH MACIEJAK  
ADAM ROGOWSKI-TYLMAN  
GABINET

CHIRURGICZNY

Łowicz, ul. Zduńska 25

- \* Leczenie
  - \* Podstawowe zabiegi
  - \* Pomoc w nagłych wypadkach.
- Czynny codziennie  
za wyjątkiem sobót i niedziel  
w godzinach 16.00 – 18.00

Wystawiane przez nas recepty (bezpłatne i 30%)  
są honorowane w aptekach.

## Adwokaci:

- \* FELIKS CHOJECKI
- \* JAN ŚWIESZKOWSKI
- \* BOGUSŁAW ZIÓŁKOWSKI

informują

o zmianie adresu  
i od dnia 4 listopada 1991r.  
zapraszają

do nowej siedziby:

KANCELARIE ADWOKACKIE  
Łowicz, tel. 38-40 w. 40 ul. Kaliska 1,  
(dawna Lenina – w budynku PBR-olu)

Czynne codziennie

z wyjątkiem sobót w godz. 9.00-13.00

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Łowicz,  
tel. 34-15 do 15.00, tel. 22-50 wieczorem.

Tanio sprzedam Wartburga 1973. Łowicz,  
tel. 28-97.

## Stoisko Foto – Optyczne

w Rolniczym Domu Handlowym  
w Łowiczu, I piętro  
poleca:

- aparaty fotograficzne,
- błony czarno-białe  
i kolorowe,
- papiery i chemie.
- sprzęt fotograficzny.
- baterie Kodak, Varta
- i usługi optyczne.

Ceny konkurencyjne.  
ZAPRASZAMY.



# HURTOWNIA

ARTYKUŁÓW DROGERYJNYCH  
I CHEMII GOSPODARCZEJ  
RENOMOWANYCH FIRM  
KRAJOWYCH  
I ZAGRANICZNYCH

**asline**

Z D U N Y

**ZAPRASZA**

**DO WSPÓŁPRACY:**

- \* JEDNOSTKI HANDLOWE,
- \* SKLEPY,
- \* ZAKŁADY PRACY,
- \* INSTYTUCJE  
PRYWATNE I PAŃSTWOWE.

**CODZIENNIE OD 8.00 DO 17.00  
W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00  
ZDUNY 123 k/ ŁOWICZA  
tel. 10-410 wew. 63**

**KUPUJĄC U NAS**

**MOŻESZ OTRZYMAĆ DOGODNE  
WARUNKI HANDLOWE  
ORAZ NIEODPŁATNĄ REKLAMĘ  
W LOKALNEJ GAZECIE.**



\* Układanie glazury,  
terakoty,  
\* tapetowanie,  
\* montaż boazerii  
wykonuje  
**ZAKŁAD USŁUGOWY**  
ul. Magazynowa 4A  
tel. 64-74 po godz. 16.00

Francuzka, nauczycielka Nauczycielskiego  
Kolegium Języków Obcych w Łowiczu  
poszukuje mówiącej po francusku,  
angielsku lub niemiecku  
**OPIEKUNKI**  
**DO MAŁEGO DZIECKA**  
na trzy dni w tygodniu, od marca.  
Osoby chętne proszone o kontakt  
Łowicz, tel. 54-12 w godz. 8.00 - 15.00.

## Hurtownia VIGE

Łowicz ul. Łódzka 21  
poleca:

- \* świece, znicze,
- \* artykuły chemiczne  
o szerokim asortymencie.

## Pracownia Protetyczna ekspresowa naprawa PROTEZ

Łowicz, ul. Zduńska 48  
(w sklepie „Alicja”).

Technik dentystyczny

## WŁADYSŁAW TOKARSKI

Czynna w poniedziałki, środy i piątki  
w godz. 10.00 - 12.00.

Telefon domowy: Łowicz 42-40.

## Nowo powstała HURTOWNIA

poleca:

- artykuły kosmetyczne
- chemiczne krajowe  
i zagraniczne  
po niskich cenach.

Zapraszamy codziennie

w godz. 8.00 - 16.00

Łowicz ul. Poznańska 132

## MECHANICZNE PRANIE dywanów, chodników, wykładzin.

Usługa u zamawiającego.  
Łowicz, tel. 59-53 czynny cały dzień.  
Os. Dąbrowskiego bl. 18 m.9.

## Nowo uruchomiona HURTOWNIA

artykułów przemysłowych  
oferuje do sprzedaży:

- artykuły chemiczne,
- artykuły chemii gospodarczej,
- kosmetyki.

Łowicz, Al. Sienkiewicza 7, tel. 37-44  
czynna codziennie od 8.00 do 17.00,  
w soboty od 8.00 do 12.00.

**ZAPRASZAMY.**

## ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

ogłasza przetarg ograniczony  
na najem lokalu użytkowego  
położonego na terenie Łowicza  
przy ul. Podrzeczna 36  
o powierzchni 48,27 m<sup>2</sup>  
z przeznaczeniem na działalność  
produkcyjno-handlową nieuciążliwą  
dla mieszkańców.

- Kaucja 5 mln zł.
- Cena wywoławcza na czynsz miesięczny 25.000 zł za 1 m<sup>2</sup>.
- Przetarg odbędzie się 20.12.91 r.  
o godz. 10.00 w sali konferencyjnej  
Urzędu Miejskiego w Łowiczu ul. Rynek  
Kościuszki 1.
- W przetargu mogą brać udział osoby  
fizyczne.
- Warunkiem przystąpienia do przetar-  
gu jest wpłacenie wadium do kasy  
Urzędu Miejskiego przy ul. 3 Maja 7  
w wysokości 500.000 zł najpóźniej  
w dniu przetargu do godz. 9.00.
- Zarząd zastrzega sobie prawo od-  
stąpienia od przetargu lub jego unie-  
ważnienia bez podania przyczyn.

Wszystkich zainteresowanych

## KUPNEM MIESZKAŃ

opuszczonych przez Rosjan  
informujemy,

że w dniu 14 b.m. w godz. 9.00-12.00  
będzie możliwość obejrzenia mieszkań.

- Przetarg odbędzie się w dniu 19 b.m.  
o godz. 14.00 dla budynku przy  
ul. Ułańskiej 16a i 21 b.m. o godz. 9.00  
dla budynku przy ul. Kwiatowej 10  
w sali Urzędu Miejskiego ul. Stanisła-  
wskiego 28.
- Oświadczenia i zaświadczenia  
wymagane dla poszczególnych grup  
uprawnionych do przetargu należy  
składać do dnia 12 grudnia 91 r.  
w Urzędzie Miejskim w Łowiczu  
R. Kościuszk i 1 pokój nr 10.
- Regulamin przetargu będzie wywie-  
szony na tablicach ogłoszeń Urzędu.
- Szczegółowe informacje można uzy-  
skać pod numerem telefonu 35-51.
- Zastrzega się możliwość zmiany ter-  
minów przetargu.

## POSZUKUJĘ FACHOWCÓW

W ZAWODACH



• MURARZ  
• TYNKARZ  
• CIEŚLA  
• ZBROJARZ  
• SPAWACZ  
(CO I ARGONA)

PRACA W  
NIEMCZECH  
WYMAGANE KWALIFIKACJE  
I PASZPORT

\* KUTNO - ŁAKOSZYN godz. 9-15  
UL. KONARSKIEGO 30

Sprzedam działkę budowlaną 516 m<sup>2</sup>. Łowicz  
ul. Graniczna 30 (Górki) Łowicz, tel. 68-19.

Sprzedam samochód Subaru Justy 1987r.,  
58.000.000 zł. Łowicz, tel. 35-60.

Sprzedam pawilon handlowy w Łowiczu -  
Rynek Kilińskiego 22. Wiadomość: Warszawa  
tel. 159-752.

## mÓJ DOM ŁOWICZ ul. KURKOWA 4

**POLECA** SZEROKI ASORTYMENT SPRZĘTU  
AUDIO·VIDEO UZNANYCH FIRM ŚWIATOWCH

**SONY·PANASONIC·SANYO·SHARP·TECHNICS**

SPRZĘT KOMPUTEROWY COMMODORE, ATARI I STAR

ORAZ TELEWIZORY KRAJOWE: WESTA, SYRIUSZ, NEPTUN

\* NA ZAMÓWIENIE SPROWADZAMY DOWOLNY RODZAJ SPRZĘTU

• RACHUNKI·PŁATNOŚĆ CZEKAMI·GWARANCJA I FACHOWA OBSŁUGA

**ZAPRASZAMY·ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW**





# TU KUPISZ WSZYSTKO

- \* zioła, leki ziołowe
- \* sprzęt audio-video
- \* zabawki i odzież
- \* chemia i kosmetyki
- \* konfekcja dziecięca
- \* konfekcja młodzieżowa
- \* konfekcja męska „Pan”
- \* mini bar – piwo
- \* ryby
- \* farby, lakiery, tapety oraz wykładziny.

Zapraszamy do pawilonów przy ul. Starzyńskiego (targowica).

## ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Sprzedam 3,56 ha ziemi we wsi Wejse.  
Wiadomość: Kordialik Czesław – Matyldów 30.

Podjęm pracę w Łowiczu jako pomoc domowa lub opiekunka do dziecka tel. Skierniewice 55-79 wieczorem.

### GABINET

fryzjersko – kosmetyczny

w byłym lokalu

„Praktyczna Pani”

przy ul. Mostowej nr4 w Łowiczu

tel. 32-53

czynny codziennie od 8.00 do 18.00,

w soboty 8.00 – 14.00.

ZAPRASZAMY.

### Uzdrowiciel ze Szczecina

#### LONGIN

#### KRAWCZYK

członek Unii Chrześcijańsko-Społecznej

będzie przyjmował w Łowiczu

w dniu 7 grudnia 1991 r.

(sobota w godz. od 18.00 do 6.00 rano).

Zapisy:

Łowicz, ul. Dolna 10 (osiedle Strzelecka).

## Jeśli upominek to z „MIREXU”

Stoisko „Mirex”

w Rolniczym Domu Handlowym przy ul. Kurkowej 1

oferuje szeroki zestaw artykułów jubilerskich i upominkowych:

- biżuteria, zegary i zegarki,
- obrazy, ceramika
- praktyczne upominki na każdą okazję.

**PRZYJDŹ! ZOBACZ!**

**KUPI SZ!**

Mirex,

Mirex,

Mirex.

**BLIŹNIACY  
 CZAS APOKALIPSY  
 CZARNY DESZCZ  
 ŁOWCY DUCHÓW 2  
 DARKMAN  
 PTASZEK NA DRUCIE  
 OBCY 2 – DECYDUJĄCE  
 STARCIE**

I INNE FILMY ZNAJDZIESZ W WYPOŻYCZALNI KASET VIDEO

### „MÓJ DOM”

ŁOWICZ \* STANISŁAWSKIEGO 21

Sprzedam pawilon kontenerowy 30m2 w dobrym stanie. Łowicz tel. 44-94.

## Serwis TV

- \* naprawa telewizorów
- \* dekodery PAL/Secam
- \* dodatkowe kanały (Helios)
- \* montaż anten satelitarnych

zapewni:

**MARIAN JANECZEK**

Łowicz os. Bratkowice bl. 17 m. 5

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Wojciech Waligórski - red. naczelny, Zdzisław Mazurkiewicz, Ewa Mrzyglód-Waligórska. Współpraca: pkm. M. Owczarek (kronika policyjna), J. Rutkowski (grafika), M. Sokół i A. Szymańda (cykl Spacerary po sumie). Adres dla korespondencji: Łowicz, skr. pocztowa 50. Telefon 4657.

## NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ; tel. 46-85  
czynne codziennie w godz 8 – 10; 14 - 18.00

Następny numer „N.Ł.” ukaże się 20 grudnia. Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy pod numerem tel. 46-85 do soboty 14 grudnia.